

SŁOWO

WIBNO, Wtorek 1 maja 1928 r

Redakcja i Administracja ul. A. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł.
z zagranicą 7 zł. Konto czekowe w PKO. Nr 80259.
W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego N-ru 20 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administra-
cja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeńCENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 30 gr. Za tekstem 10 groszy.
Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n-rach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr

PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE—ul. Szeptyckiego A. Łaszuk
BRASŁAW—Księg. T-wa „Lot”
DUKUSZY—ul. Gen. Berbeckiego W. Surwitto
GŁĘBOKIE—ul. Zamkowa, W. Włodzimierow
GRODNO—Księg. T-wa „Ruch”
HORODZIEJ—K. Smarzyński
IWIEŃCIEC—A. Ossoląg
KLECK—Sklep „Jedność”
LIDA—ul. Suwalska 13.
NIEŚWIEŻ—ul. Ratuszowa 1

NOWOGRODEK—Kiosk St. Michalskiego.
N.ŚWIECIANY—ul. Wileńska 28.
OSZMIANA—Spółd. Księg. Nauczyc.
PINSK—Książnica Polska St. Bednarski.
POSTAŹY—J. Wojtkiewicz—Rynek.
STOLPCE—Księg. T-wa „Ruch”
ŚWIECIANY POW.—Rynek 9.
WILĘJKA POW.—ul. Mickiewicza 24.
WARSZAWA—T-wo Księg. Kol. „Ruch”
WOŁKOWYSK—Kiosk B. Golembiowskiego.

Goście Królewscy w Polsce.

I.K.M. Król i Królowa Afganistanu przybyli do Warszawy

Powitanie na dworcu

Punktualnie o godzinie 10-tej rano w niedzielę zjechał na dworzec warszawski pociąg wiozący Dostojnych Gości. Dworzec Główny pięknie udekorowany i umajony publiczności. Plac przed podjazdem zajęty szeregi 30 p. p. i szwadronu szwoleżerów. Na peronie w oczekiwaniu przyjazdu zebrał się licznie: rząd z vice-premiera Bartiem, korpus dyplomatyczny, generałowie, prezydent miasta Słomiński, Komisarz Rządu p. Jaroszewicz oraz liczni urzędnicy MSZ. Na parę minut przed przyjazdem przybył Prezydent Mościcki w towarzyszeniu adiutanta generalnego pułk. Zahorskiego.

Gdy pociąg stanął, przed wagonem królewskim stała podwójna warta honorowa.

Chwila oczekiwania i na peronie ukazują się Dostojny Gość, Pady-

szach Afganistanu.

Ubrany jest w mundur wojskowy koloru zielonkawego. Średniego wzrostu, krzepki, o śniadej twarzy, przeciętej błyskiem czarnych oczu, których żywość podkreślają dwie linie kruczonych brwi, porusza się szybko i pewnie.

W ślad z królem wychodzi na peron Królowa Suraja. Pani Prezydentowa Mościcka wita obojga Gości.

Orkiestra wojskowa po wykonaniu fanfary królewskiej gra hymn afgański. Powietrzem wstrząsają salwy armatnie. Goście wraz z Państwem Prezydentostwem przechodzą przed frontem kompanii honorowej, prezentującej broń i po krótkiej scenie prezentacji obecnymi udają się samochodami do przygotowanych apartamentów w pałacu Prezydium Rady Ministrów.

W drodze na Krakowskie Przedmieście szpalery wojska prezentowały broń pochylając sztandary. Tłumy odsłaniały głowy. Brzmiały dźwięki hymnu afgańskiego.

Powszechny zachwyt wzbudziła Królowa egzotycznego państwa, młoda i uroczą, w wykintym, bladoniebieskim płaszczu i ozdobionym chinchillami, bladoniebieskim kapeluszu, kryjącym otwartą, rasową twarzyczkę, stanowiła pastelową plamę na tle ciemnego obicia auta.

Król Amanullah u grobu Nieznajomego Żołnierza.

O godz. 12 m. 15 orszak w otoczeniu eskorty szwoleżerów przybył na Plac Saski i zatrzymał się przed pomnikiem Ks. Józefa Poniatowskiego, gdzie już zgromadzeni byli p. vice-premier Bartel, ministrowie i generalicja.

Na Placu przed grobem Nieznajomego Żołnierza ustawiona była kompania honorowa ze sztandarem i orkiestrą, która w chwili przyjazdu Królewskiej Pary wykonała hymn afgański.

Król w towarzystwie p. Prezydenta Rzeczypospolitej w otoczeniu obu świt wojskowych przeszedł do Grobu Nieznajomego Żołnierza, gdzie złożył wieniec z białego i czerwonego kwiecia.

Obiad galowy na zamku.

O godz. 20.30 odbył się na zamku Królewskim obiad galowy, wydany przez p. Prezydenta na cześć Pary Królewskiej.

Wszystkie osoby zaproszone zgromadziły się o wskazanej godzinie na pokojach królewskich, witały w sali Canaletta przez przedstawicieli Domu Cywilnego i Wojskowego, p. Prezydenta Rządowej oraz Protokółu Dyplomatycznego, którzy skierowali zaproszonych do sali Ryckiej. O godz. 8 m. 45 Prezydent Rządowej wyszedł do sali Canaletta, gdzie oczekiwał na przybycie I.K.M.

Król podał ramię Pani Prezydentowej Mościckiej, Pan Prezydent Rządowej podał ramię Jej K. M., -od pozostałe zaś osoby podążały za nimi. Orszak prowadził Dyrektor Protokółu, Orszak ruszył do Sali Sztandarowej, gdzie podany został obiad. W pierwszej parze szli Król z Panią Mościcką. W drugiej parze p. Prezydent Rządowej z Królową. W chwili defilowania orszaku przez Salę Assemblée i Czwartkowych Obiadów orkiestra znajdujących się w tej ostatniej grała poloneza. Stoł ustawiony był w podłużną podkowę. Na stronie zewnętrznej pośrodku zasiadł Król z p. Prezydentem Rządowej. Na prawo od Pana Prezydenta Królowa, na prawo od Królowej Kardynał, na lewo zaś od Króla pani Prezydentowa Mościcka.

Toasty.

Podczas deseru Prezydent i J. K. M. wygłosili następujące przemówienia:

Drugi dzień pobytu pary królewskiej.

WARSZAWA, 30-IV. Pat. W drugim dniu pobytu w stolicy Polski król i królowe Afganistanu, królestwo odpoczywali od 12 w południe w swych apartamentach. O godz. 12-ej król Amanullah przyjął na osobnej audjencji pierwszego podsekretarza stanu i zastępcę min. spraw wojsk. gen. Konarzewskiego, szefa gabinetu pułk. Beka oraz szefa lotnictwa pułk. Rayskiego, którzy przybyli z darami dla króla Afganistanu od armji polskiej.

Gen. Konarzewski wręczył królowi mauzer-sztucer, wykonany w polskich składach amunicyjnych i ozdobiony pięknymi rzezbami, wyobrażającymi godła narodowe polskie z napisem „J.K.M. Amanullahowi, królowi Afganistanu na pamiątkę pobytu w Polsce.” Minister spraw wojskowych Pułk. Rayski ofiarował królowi samolot całkowicie wykonany w Polsce z polskich materiałów, prócz silnika przez firmę „Samolot” w Poznaniu. Jest to samolot polski typu szkolnego, konstrukcji inż. Bartla. Ponadto wręczono królowi wspaniałe album, przedstawiające Polskę z lotu z odpowiednią dedykacją od polskiego lotnictwa niejsza wojskowego. Król serdecznie podziękował za ofiarowane mu dary.

O godz. 1-ej min. 30 minister spraw zagranicznych Zaleski w apartamentach swoich w pałacu Kronenberga wydał na cześć gości śniadanie, w którym wzięli udział Król i Królowa, Pan Prezydent Rzeczypospolitej, p. Prezydentowa Mościcka, członkowie rodziny królewskiej, swity Króla i swity Pana Prezydenta, nuncjusz Marmaggi, ambasador francuski Laroche, jako przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, dyrektor departamentu M.S.Z. Jackowski, przedstawiciele świata politycznego i towarzyskiego.

Sukces Poincarego we Francji

Wybory przyniosły porażkę elementom krańcowym

PARYŻ, 30-IV. PAT. Według sprawozdań agencji Havasa opublikowanych o godz. 6 rano o wyniku wczorajszych wyborów do parlamentu — wybranych zostało ogółem 169 republikanów, 95 republikanów lewicowych, 60 radykałów niezależnych, 115 socjalistycznych radykałów, 45 republikańskich radykałów, 102 socjalistów, 9 konserwatystów, 16 komunistów. Brak dotychczas wyników jeszcze z jednego okręgu. Konserwatyści stracili dwa mandaty, republikanie zyskali 31 mandatów, republikanie lewicowi zyskali 10 mandatów, radykały zyskali 12 mandatów. Socjalni radykałowie stracili 20, republikańscy socjaliści stracili dwa mandaty, socjaliści mają tę samą ilość mandatów, komuniści stracili 8 mandatów.

Le Journal omawiając wyniki wyborów zaznacza, że batalia zakończyła się przewagą Poincarego nad rewolucyjnym ekstremizmem. W Paryżu umiarkowani zdobyli sukces we wszystkich dzielnicach, które uchodziły za bardzo radykalne. należy zaznaczyć, pismo dziennik że w czasie kampanji wyborczej większość socjalistycznych radykałów i republikańskich socjalistów wypowiedziała się za polityką rządu. Echo de Paris podkreśla świetny sukces republikanów narodowych w Paryżu i w całym departamencie Sekwany. L'oeuvre zaznacza, że wybory przyniosły p. rażkę elementom krańcowym prawicowym i lewicowym, wykazały, że polityka Poincarego ma jak największe poparcie, wreszcie zaś przyniosły zawód komunistom. Petit Journal uważa za rzecz pewną, że rząd odniósł wielkie zwycięstwo, że komuniści stracili wielu ludzi, a większość ich przywódców nie wejdzie do parlamentu.

Przemówienie Prezydenta Mościckiego.

„Szczęśliwy jestem, mogąc we własnym i narodu polskiego imieniu powitać na ziemi polskiej I.K.M. Króla i Królową Afganistanu, Dostojnych Gości naszych. Tysiące mi rozdziela nasze ojczyzny, rozległe góry, morza i góry, ale meżny naród afgański łączy z narodem polskim wspólne umiłowanie wolności, cześć dla bohaterstwa i poświęcenia, wiarę w pamięć wielkich tradycji historycznych. W ciężkich kolejach losu, które w ciągu wieków były niejednokrotnie udziałem Polski i Afganistanu, duch obu narodów nabrał hartu i mocy do wytrwania, a z woli Najwyższego lata najcięższe przeżyły i doświadczenia są już poza nami. Dziś przed obu narodami wielka przyszłość stoi otworem. Jak my tu w Polsce pracy i jej rozwojem, tak w Afganistanie Wasza Królowa Mość nie szczędzi sił, aby państwo swe prowadzić drogą rozwoju i postępu. W pracy tej naród afgański nie ma przyjaciół lepszych nad Polaków. Mogę też zapewnić W. K. M., że piękne wyniki już przez nią w ostatnim dziesięcioleciu osiągnięte, znane są w Polsce i podziwiane. Polskę od wieków łączy z narodami muzułmańskimi szczerze i serdeczne uczucia przyjaźni i wzajemnego zaufania. Polak wie, że mieszkając wśród muzułmanów samem imieniem Polaka jak gdyby glejtem uświęconym, toruje sobie drogę do ich przychylności. Niechże W.K.M. raczą zapamiętać, że imię Afgana otwiera w Polsce wszystkie serca. Wnoszę ten kielich za zdrowie i pomyślność I.K.M. Króla i Królowej Afganistanu, wspaniałe dalszy rozwój I.K.M. pięknej ojczyzny, oraz wielkość i chwałę imienia afgańskiego narodu.”

Mowa J. K. M. króla Amanullah.

„Królowa i ja składamy Waszej Ekscelencji i drogiemu narodowi polskiemu nasze podziękowanie za serdeczne przyjęcie i dowody przyjaźni, jakie zostały nam złożone. Jestem głęboko wzruszony pięknymi słowami Waszej Ekscelencji, o usługach oddanych przezemnie narodowi afgańskiemu. W słowach tych Wasza Ekscelencja stwierdziła patriotyzm mojego narodu, wyrażając jednocześnie przyjaźne uczucia Polski wobec niego. Afganowie z głębi swego serca potrafią ocenić narody, ożywione miłością ojczyzny, w chwili wyżej wymienionych swych wysiłków ku skierowaniu ojczyzny na drogę postępu, gdyż miłość ojczyzny jest największą zaletą każdego narodu pełnego bohaterskich uczuć i przepełnionego duchem poświęcenia. Naród afgański uważa miłość ojczyzny, jako uczucie najbardziej zaszczytne i w konsekwencji uważa każdy naród, ożywiony tego rodzaju uczuciami i traktuje go jako przyjaciela. Niemożliwe jest, aby uczucie przyjaźni, okazane przez jedną stronę, nie znalazło swego odbicia u drugiej strony. Dlatego też, Panie Prezydencie, może Pan być pewny przyjaźnych uczuć narodu afgańskiego wobec narodu polskiego.

Wnoszę mój kielich za zdrowie Waszej Ekscelencji i Jego Małżonki, oraz za szczerze i pomyślność szlachetnego narodu polskiego. Po zakończeniu tego przemówienia orkiestra odegrała hymn narodowy. Następnie po skończonym obiedzie odbył się raut.

Od „księcia” do księcia.

Po uchwaleniu przez Sejm ustawodawczy artykułu konstytucji, że Rzeczpospolita Polska „nie uznaje herbów, tytułów rodowych i innych” wiele ludzi myślało, że tytuły są zakazane i że nie można ich używać w stosunkach oficjalnych. Ścisłe nie było tak, gdyż konstytucja 17 marca nie zakazywała tytułów, tak jak np. konstytucja czeskosłowacka, gdzie za użycie tytułu, za wymienienie czyjeś nazwiska w jego tytułowaniu brzmieniu grozi winowajcy kara sądowa, tam bowiem stanowi to przestępstwo. Polski przepis o „nieuznawaniu” ma tylko to znaczenie, że tytuł szlachecki Rzeczpospolita nie daje ochrony prawnej. Nadając więc tytuł, zwracający się do kogoś z wymienieniem jego tytułu jest według prawa polskiego w tem samym położeniu, co ktoś mówiący do kogoś „panie mecenasie” — podczas gdy tytuł „mecenasa” jest tytułem obywatelskim, lecz nie prawnym, lub mówiący „panie ministrze” do jakiegoś pana, który był kiedyś ministrem, lecz dziś nim nie jest. Takie jest więc prawne stanowisko tytułów w Polsce. Mogą być one używane obywatelowo, kurtuazyjnie na najbardziej oficjalnych posiedzeniach, gdyż konstytucja 17 marca nie pozbawia ochrony prawnej, lecz nie zakazuje wprost. Zresztą, tensesm znoszący polskie tytuły artykuł 96 naszej konstytucji pozwala otrzymywać tytuł zagraniczny i używać go na używanie go zezwolenie P. Prezydenta Rzeczypospolitej. Dziś czy jutro może ktoś od króla hiszpańskiego otrzymać tytuł barona i P. Prezydent może to zatwierdzić, a każdy policjant ten tytuł będzie musiał konstytucyjnie przestrzegać jednocześnie pisząc p. Radziwiłł i p. Sapieha. Jak wiadomo szereg tytułów historycznych rodów polskich wymieniał akt Unji Lubelskiej, akt będący podwaliną ustroju dawnej Polski a więc i dzisiejszej, gdyż traktaty w Wersalu i St. Germain uznają dzisiejsze państwo polskie nie za państwo nowe, lecz za państwo „odrodzone”. Kiedy Ossoliński pojechał do Rzymu i od Papieża i od Cesarza dostał tytuł księcia, od jednego dux, od innego książę, jego powolnicy i ziomkowie jego województwa tak rozumiały u nas pasją ogarniętą powzięli projekt uchwalenia konstytucji, znoszącej tytuły naruszające „równość szlachecką” wstrzymali się jednak, gdy im pokazano akt Unji Lubelskiej z tytułami Radziwiłłów, Tyszkiewiczów etc. Akt Unji Lubelskiej był wtedy jeszcze aktem o charakterze międzynarodowym, którego nie można było gwałcić.

Wymieniłem tu mnóstwo aktów od St. Germain do Lublina z powodu tytułów. Dla mnie sprawa tytułów w Polsce posiada wielkie znaczenie, z powodu na jedną z głównych moich tendencji rozszerzenia konserwatyizmu ze snobizmem. Jestem zwolennikiem historycznych tytułów, obraza mię skasowanie szlachectwa polskiego. Ale oto pisałem artykuł o p. Wład. Studnickim, gdzie wskazywałem na tę pogardę, którą posiada Warszawa do odwagi cywilnej. Siłą która w Polsce reguluje życie jest snobizm. Uznaję tę siłę, lecz chciałbym ją mieć przeciwko sobie. Jeśli te dwie siły: karjerowiczostwo i snobizm ofiarują swą pomoc pewnemu ruchowi ideowemu, ten ruch ideowy jest zgubny. Jak okręt tonie, gdy dno jego obsiadają lawy mięczaków, tak tonie ruch ideowy, do którego czeplają się zewsząd karjerowicze i sny.

Jaka to jest siła snobizmu w Polsce. Jak słusznie pisze Boy, że cała nasza belletrystyka drugiej połowy XIX w. obraca się koło towarzyskiego snobizmu (Lalka, Rodzina Połanieckich etc.). Ja chcę te siły mieć przeciwko sobie. Dlatego tak smuci mnie powrót tytułu księcia na łamy dzienników miarodajnych. Był to zabawny proces. Z początku pisało o wszystkich „księża” i „hrabia” w cudzysłowie. Miało to mówić: „używa on jakiegoś wyrazu, którego my warszawiaczy nie rozumiemy nawet”. Potem, po zamachu majowym, po poparciu Marszałka przez obóz konserwatywny, zaczęto odróżniać. Odróżniać. Zaczęto odróżniać. Ponieważ nasz wydawca Eustachy Sapieha znany był jako zwolennik zamachu majowego więc „Epoka” pisała książkę Eustachy Sapieha, bez żadnego cudzysłowu, lecz jednocześnie o jego szwagrze zawziętym endeku na tej samej stronie pisało „hrabia” Maurycy Zamoyski — z cudzysłowem. Ks. Radziwiłł Janusz otrzymywał swoje ks. bez cudzysłowu, lecz natomiast senator z klubu p. Stronskiego Witold Czartoryski był księciem w cudzysłowie. Ponieważ nie wyjaśniano odrazu politycznego sta-

nowiska Adama Czartoryskiego, wnuka Adama, syna córki królewskiej rodu Francji, więc pisało o nim Adam Czartoryski bez księcia w cudzysłowie, ale na wszelki wypadek i bez księcia wogóle, jakoteż bez pryncypalnego „pana” na przodku.

Pisałem jeszcze w pierwszych latach swych prób dziennikarskich, bo w r. 1921 artykuł „Ordery i herby”. Powtarzałem go później. Konstytucja nasza zniósła herby, które mieszczą w sobie wspomnienia z czasów polskiego gotyku, polskiego renesansu, polskiego baroku i polskiego romantyzmu wreszcie. Wyłotem krasnego kontusza otrzeć trzeba pył z książek historii polskiej aby ją zrozumieć. Ten kto nie wie o tem, że istniał w Polsce szlachcizna w jednym bucie i łapciu, lub w samych łapciach i o szablach na sznurkach, bo na rapcie groszy mu brakowało — ten nie wie co to Polska. Republika polska chciała jednak snobizm przeciągnąć na swoją stronę. Dlatego ustanowiono u nas ordery. Zamiast herba niewidocznego, dano widoczny snobistyczny znaczek, świadełko — order. Republika chciała się sprzymierzyć ze snobizmem.

Imponuje nam Litwinom zawsze odwaga cywilna. Toteż cytowałem niedawno jak w największy żar zachwyty nad polską tolerancją, młody Bobrzyński rzucił strasliwie, obelżywe słowa „nasza tolerancja był to tylko brak silnych przekonań i objaw polskiego ciemniostwa”. Szujski zaś w żar demokratycznych uniesień wołał takie obelgi: „Siedem wieków arcyarystokratycznej historii chcieć podnieść na ostrzu kosi kmięcej”. — Stare to dzieje, powróćmy do rzeczy aktualnych, do snobizmu.

Dla wyrobienia, skryzalizowania, dla zwycięstwa ruchu konserwatywnego trzeba aby jaknajdłuższy ruch ten odstraszał od siebie karjerowiczów i odstraszał sny. Cieszę się, gdy czytamy, że ten i ów działacz, czasem nawet profesor o którym mówiono, że myśli konserwatywnie, zgłasza swe przystąpienie do jakiegoś demokratycznego zespółu, bo myślę sobie: „ten człowiek szuka kariery — chwala Bogu, że konserwatystów ominął”. W czasach przedwojennych, kiedy konserwatyzm był popłatny, i tak się było dużo karjerowiczów jego czeplono. Oni to może najścisli zidentyfikowali pojęcie „ugody” z pojęciem „konserwatyzm”. Chwała Bogu jeszcze na razie większość karjerowiczów konserwatyzm omija, — niestety o snybnych powieść tego nie można.

Przywrócenie tytułów to nie jest dla mnie „uwstecznieniem” życia Polski. To rzecz właściwie drobna, tak jak drobna jest istnienie muzeum w jakimś mieście. Dowodzi to tylko, że to miasto nie powstało jak Chicago, jak Detroit, w ciągu 10 lat, lecz istniało długo. Gotyk budynków siedzących w starym Paryżu nie uwstecznia tego miasta. Ludy bez przeszłości nie posiadają książek. Republika kowieńska chce mieć książkę, strasznie nawet chce mieć własną historyczną szlachtę. To jest ta ambicja małego, maleńkiego państwa, że się przecie nie „sroce z pod ogona wypadło”, lecz, że się istniało dawno, bardzo dawno.

Co może uwstecznić życie polskie? Nie wiem. Trudno mi pisać myśląc o różnych rzeczach, o tem, że jesteśmy pismem mającym za obowiązek służyć poglądom całej Jedynki i nie wiem dlaczego płaczą mi się w głowie wyrazy Stalina, wielkomyślny Sowietów wypowiedziane na „aktywie Moskiewskiej organizacji”. Mówił on, że czynnikiem uwsteczniczenia życia ekonomicznego Rosji jest ten fakt, że zamiast 16 mil. gosp. włościańskich, ma Rosja teraz 25 mil. gosp. włościańskich, jak powiadał „najbardziej nierozwiniętych, prymitywnych, zacofanych, nietowarnych”. To są słowa Stalina, który ubolewał nad „uchłopeniem” rolnego gospodarstwa w Rosji. Ale to są myśli z kategorii ekonomicznych, które nie wiem; dlaczego do tego artykułu mi się przyplątały. Co!

„Puchar Narodów” w rękach ekipy polskiej.

NICEA, 30 IV. PAT. Wynik zawodów o nagrodę przechodnią t. zw. puchar narodów. Przy bardzo mocnej konkurencji siedmiu państw wygrała nasza drużyna polska w następującym składzie: ptk. Rómml na „Donesse”, rtm. Królikiewicz na „Redlead”, por. Szosland na „Alim”, por. Czowski na „Myrdzie”. Ekipa polska zdobyła puchar narodów po raz pierwszy w r. 1925, obecnie przeszedł on powtórnie w posiadanie drużyny polskiej.

Sowiecka sensacja.

„Prawda” drukuje artykuł poświęcony rzekomemu rendez-vous gen. Konarzewskiego z lordem Birkenhaedem angielskim ministrem dla Indji, który bawił ostatnio w Berlinie. Trzeba zaznaczyć, że wizyta angielskiego dyplomaty w Berlinie oddawna niepokoi publicystów sowieckich, którzy nie mogą sobie wytłumaczyć, iż podróż lorda Birkenhaeda nie jest związana z żadnymi celami politycznymi a jest zwykłą prywatną podróżą. Dla moskiewskich Taleyrandów jest to za trudne.

Na marginesie pobytu lorda Birkenhaeda snują publicyści sowieccy najdziwniejsze pomysły. Ostatnio wciągnęli do tego Polskę, rozpisując się o rzekomym spotkaniu gen. Konarzewskiego „cieszącego się wielkim zaufaniem marszałka Piłsudskiego”. „Gen. Konarzewski miał bawić w Berlinie incognito”. Sensacja sowiecka rozpoczęła się od tego, że premier Baldwin odmówił odpowiedzi na interpelację członka Labour Party w sprawie wojennych przygotowań Polski, na co premier angielski odpowiedział odmownie, gdyż rzecz jasna nie może odpowiadać na wszelkie niedorzeczne pytania mu stawiane i mówić o rzeczach, które nie istnieją, gdyż wszystkim dobrze jest znana pokojowa polityka Polski, która żadnych planów wojennych nie układa.

W angielskiej grze antysowieckiej — pisze dalej „Prawda” — Polska odegrała zbyt wielką rolę aby kierownicy angielskiej polityki zdecydowali się z lekkim sercem skompromitować swoich sojuszników, ściśle wasalów. Znaczenie jakie posiada Polska, jako oddział uderzeniowy w przygotowywanej przez Anglię napaści na Z.S.S.R., znajduje potwierdzenie w informacjach, jakie się ukazały o spotkaniu lorda Birkenhaeda z polskim gen. Konarzewskim”. W dalszym ciągu na szpaltach „Prawdy” pogłoska powyższa nabrała charakteru oficjalnego wersji i publicysta sowiecki snuje nie sensacji wypełnioną złośliwymi uwagami na temat „sportowych” pogawęd gen. Konarzewskiego z wysłannikiem Chamberlaina, a rzecz jasna — pisze „Prawda” — gen. Konarzewski żadnego innego sportu nie uprawia oprócz sportu wojennego. Dalej zabrakło inwekcji, sięgnięto więc do „Robotnika” z jego artykułem atakującym podwyższenie budżetu Ministerstwa Spraw Wojskowych. Wywody oparte o artykuł „Robotnika” kończy „Prawda”, następującym zwrotem: „Rozchody na armię zwiększają się dlatego iż tego żądają od Polski jej gospodarze — Francja i Anglia. 132 mil. zł. na wojsko, to nowy odpowiednik na wagach, które Anglia będzie ważyła dla siebie wartości polskiej przyjaźni”.

Oddawna podkreślaliśmy dziwne niekonsekwencje: z jednej strony pos. sowiecki w Warszawie Bogomolow deklamuje różne wzniosłe rzeczy na temat polsko-rosyjskiej przyjaźni, cytując Mickiewicza, z drugiej zaś oficjalna prasa sowiecka prowadzi systematyczną antypolską kampanję szerszą: najniebezpieczniejsze pogłoski o rzekomych planach wojennych Polski. Oczywiście, że podróż incognito gen. Konarzewskiego do Berlina i jego tajemnicze rozmowy z wysłannikiem Chamberlaina należy zaliczyć na poczet kolejnych fantazji redaktorów „Prawdy”. Sz.

Stan bezrobocia.

WARSZAWA, 29 IV. PAT. Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy ostatnie tygodniowe sprawozdanie o rynku pracy za czas od 14 do 21 kwietnia r. b. wykaz je 159,969 bezrobotnych, z poszukiwanymi w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy. W stosunku do poprzedniego tygodnia liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 3,133 osoby. Zmniejszenie bezrobocia nastąpiło mianowicie w okręgach P. U. P. w następujących miejscowościach: Piotrków 96 osób, Częstochowa o 150, Lublin o 94, Kraków o 398, Białą o 110, Białystok o 149, Gdynia o 1425, Bydgoszcz o 94, Poznań o 280 i t. d. Znaczniejszy wzrost bezrobocia nastąpił w okręgu PUPP w Łodzi o 99 osób.

Min. Niezabykowski w Poznaniu.

POZNAN, 30 IV. PAT. Dziś rano o godz. 7 przybył tu minister rolnictwa Niezabykowski. Na dworcu oczekivali ministra wojewoda poznański Biński w towarzystwie dyrektora lasów państwowych Grzegorzewskiego i kierownika wydziału przydziałowego województwa. Po powitaniu odejchł p. minister Niezabykowski z wojewodą Bińskim do gmachu województwa poczem odejchł do Pniewa skąd powrócił około godz. 11 do Poznania i udał się na teren Targów Poznańskich. Minister Niezabykowski weźmie udział w uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę wyższej szkoły handlowej w Poznaniu. Wieczorem razem z ministrem przemysłu i handlu Kwiatkowskim minister Niezabykowski odejchł do Gdyni.

ECHA KRAJOWE

O wspólne koło wileńsko-nowogródzkie.

Dziś o godzinie 10 w Wilnie odbędzie się zebranie koła Wileńsko-Nowogródzkiego posłów i senatorów z Jedyńki. Na porządku dziennym znowuż sprawa jedności koła, czy też smutnego rozcięcia jego na dwoje. Jak donosił *Kurier Wileński*, p. Jan Piłsudski kierownik naszego koła nie mógł być obecny na zebraniu kierowników kół regionalnych u prezesa klubu Jedyńki pułk. Sławka, a więc nie mógł poinformować prezydium klubu Jedyńki o decyzjach posłów wileńskich i nowogródzkich i o specjalnych naszych potrzebach, — a więc decyzja prezydium klubu powzięta została bez niego i przypadkowo przesądziła na rzecz dwóch odrębnych kół. Jak echo niesie, Związek Naprawy, a zwłaszcza przewodca Związku Naprawy p. Malski, człowiek, który ma zdolność przekonywania ludzi, czasem nawet piastujących wyższe godności lokalne, do swego zdania, — opowiada się wyraźnie za dwoma kołami. Związek Naprawy chce więc odrębne koło Nowogródzkie. Ale większość posłów z Jedyńki z Wileńszczyzny i Nowogródka, nie jako członkowie takich czy innych przedjedynkowych ugrupowań, nie jako zwolennicy takich czy innych społecznych programów, lecz jako przedstawiciele Wilna i przedstawiciele Nowogródka są za jednym, wspólnym kołem.

Wilno wogóle może stać się przykładem co to jest regionalizm, co to jest praca regionalna. Gorącą mamy tu miłość do Polski ze strony całej ludności katolickiej, a życie co chwila nam wykazuje, że są pewne sprawy, których machina państwowa rozwiązać nie jest w stanie. Nowogródki! Jesteśmy gorącymi, najgorętszymi zwolennikami istnienia odrębnego województwa Nowogródzkiego, jego administracyjnej i samorządowej samodzielności. Nowogródzkie województwo to eksperyment mocarstwowej Polski, to dla nas mocarstwowa próba naszych nadziei. Nowogródzkie województwo interesuje mnie więcej niż wszystkie inne. Lecz zupełnie co innego odrębne koło Nowogródzkie. Przy obecnym składzie, kiedy pozbawione ono jest posłów i senatorów z listy państwowej, kiedy ono jest liczbowo tak szczupłe, budzi ono pewne obawy, że

nie potrafi swego regionalizmu wnieść na wyższy, ideowo-regionalny podkład, że stanie się jakąś „przeszytą” instancją pomiędzy lokalnymi władzami, a jedną z grup politycznych wchodzących w skład Jedyńki. Należy tu zwrócić uwagę, że przez połączenie obu grup w jedną, ta jedna zyska nader na sile, gdyż dochodzą tu posłowie i senatorowie wybrani z listy państwowej. W Wilnie urobiła się pewna szkoła myślenia regionalnego, pewne sprawy jak narodowościowe, wyznaniowe etc. są tu oddawna przemyślane. Nowogródki jest doskonały jako forteca obronna, lecz ogniskiem, stolicą, w której można przemyślać większe, ambitniejsze, szersze plany polskiej pracy w tym kraju, pracy nawiązującej do dawnych tradycji, które znamy polsko-litewskimi, może być tylko Wilno. Stąd wspólne koło wileńsko-nowogródzkie to ambicja kół regionalnych Jedyńki do wykonywania zadań prac regionalnych, związanych z polską historyczną tradycją. Taksamo może być w Galicji Wschodniej, lub na Śląsku, gdzie interesy lokalne zająłaby się o polityczne. W tej pracy regionalnej, tak dobitnie dotyczącej i Wilna i Nowogródka, posłowie Nowogródzcy nie powinni zapomnieć swego odmiennego wileńskiego, a posłowie wileńscy, których jest znacznie więcej, posłom Nowogródzkiemu.

Wreszcie koło wileńsko-nowogródzkie wydaje się nam być dopiero urzeczywistnieniem tego, co było w założeniu inicjatyw regionalnych kół Jedyńki. W woj. Nowogródzkiem jedna grupa polityczna jednokolowa ma wyraźną przewagę. W Wileńsko-Nowogródzkiem wszystkie są zrównoważone, nigdzie nie ma, żeby jedna druga mogła majorizować. Do kierownika grupy p. Jana Piłsudskiego, człowieka o wyjątkowym takcie osobistym, równowadze, obiektywizmie, wszyscy odnoszą się z jednakową bezgraniczną ufnością. Zakończmy wreszcie to *votum* za wspólną nowogródzko-wileńską pracą powołaniem się na to, że pismu wileńskiemu, bo naszemu *Słowi* województwo Nowogródzkie przedstawiało się zawsze skądś, kiedy pozbawione ono jest posłów i senatorów z listy państwowej, kiedy ono jest liczbowo tak szczupłe, budzi ono pewne obawy, że

Plaga pożarów na Wileńszczyźnie.

Wielki pożar w Opsie.

W sobotę, dn. 28 w miasteczku Opsa pow. Brzostawskiego rozgorzała pożoga, która strawiła niemal całe miasteczko.

Ogień z nieustalonej dotąd przyczyny, przypuszczalnie wskutek nieuwagi, powstał o godz. 10 rano.

Mimo natychmiastowej akcji rozwiniętej przez miejscową straż pożarną, której niebawem z pomocą przybyły straże z Brzostawy i Duksty, ogień szerzył się z zaskazującą szybkością.

Po 6-cio godzinnej zmaganiu się z żywiołem wreszcie udało się pożar zlikwidować.

Spaliły się 43 domy mieszkalne, kościół z plebanią, oraz budynki mieszczące posterunek policji, szkoła powszechna, kopalnia, kasa spółdzielcza i t. d.

Dzięki temu, że pożar szerzył się we dnie, ofiar w ludziach nie było.

Straty narażnie nie obliczone, jednak już teraz można je liczyć na zgorą 1 milion zł.

Szczegóły pożaru Opsy.

Podróżni, jadący kolejką Drujażar został zgłoszony szybko umieszczeni, w przeciwnym wypadku wobec szalonej wichury, katastrofa przybrałaby daleko większe rozmiary. Miasteczko i majątek Opsa stanowiły w Brzostawskim powiecie ośrodek kultury na Kresach dzięki pracy samorządu pod energicznym i niezmordowanym przewodnictwem naszego Starosty. Majątek mieszczący w sobie szkołę rolniczą, warsztaty rzemieślnicze i bardzo dużą ochronę szczęściem ocalał, dziś miasteczko, dziś już bardzo ruchliwe, mieszczące w sobie sporo instytucji społecznych stało się dziś jednym rumowiskiem. Miejsmy nadzieję, że kościół i plebania wniosła się znowu dzięki ofiarności rządu i społeczeństwa.

F. R.

Interwencja władz w sprawie pożaru w Opsie.

W związku z ogromnym pożarem jaki wybuchł w Opsie p. Wojewoda Raczkiewicz interweniował w Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych, na skutek czego p. Dyrektor Oktawiusz Rackiewicz w dniu wczorajszym wyjechał na miejsce wypadku.

Znowu spłonęła wieś w pow. lidzkim.

(Telefonem od wł. korespondenta „Słowa”).

Dnia 28 kwietnia wieczorem we wsi Dworzany, gminy lipniskiej, wskutek niedostatecznego obchodzenia się z ogniem wybuchł pożar, który z braku narzędzi ratunkowych przybrał wielkie rozmiary.

Spaliło się 3 domy, 10 stodół i 10 budynków gospodarskich z zbożem i martwym inwentarzem.

Ogólne straty wynoszą około 40.000 złotych. Nadchodzi letnia pora sezonów pożarów, a jednak w lidzkim przez brak inicjatyw ze strony czynników kompetentnych za r. ub. nie zrobiono prawie nic w dziedzinie pożarnictwa.

Większość rządowa we Francji zapewniona.

PARYŻ, 30. VI. Pat. Z dniem dzisiejszym rząd Poincarégo posiadać będzie w nowym Izbie poselskiej silną, skonsolidowaną większość co najmniej 370-380 głosów, która może dojść nawet do 460 głosów, jeżeli wszyscy nowoobrani deputowani, których program zobowiązywał do popierania Poincarégo, spełnią swoją obietnicę.

Ocena niemiecka wyborów niedzielnych.

BERLIN, 30. IV. Pat. Omawiając wyniki wyborów we Francji „Boersen Kurier” uważa je za zwycięstwo środka, twierdząc, że prawe skrzydło środka, które to centrum właściwie dopiero wczoraj powstało, pogodziło się z polityką zagraniczną Briand’a, lewe zaś skrzydło do polityki wewnętrznej Poincarégo. „Kreuzzeitung” podkreśla, że w parlamencie francuskim nastąpiło poważne przesunięcie na prawo i że Poincaré będzie mógł utworzyć sobie gabinet, taki, jaki mu się będzie podobało. „Boersen Ztg.” drwi z nadziei lewicy niemieckiej na zwycięstwo lewicy i oświadcza, że Francja nie wyciągnęła bynajmniej do Niemiec dłoni pojednawczej, której się lewica niemiecka spodziewała. Wszystkie dzienniki niemieckie z zadowoleniem przyjmują sukcesy autonomistów alzackich.

Ultimatum W. Brytanii do rządu Egipskiego.

LONDYN, 30. IV. Pat. Korespondent Reutera z Kairu donosi na podstawie wiadomości z kół egipskich, że przedstawiciel rządu angielskiego wręczył w niedzielę Nahas-Baszy notę, w której rząd angielski udziela rządowi egipskiemu trzech dni czasu na cofnięcie projektu ustawy o zgromadzeniach publicznych. Gdyby rząd egipski nie cofnął tego projektu Anglia przedsięwzięć kroki, które będzie uważała za konieczne w związku z jej obowiązkami do opieki nad interesami cudzoziemców zamieszkałych w Egipcie.

Proces autonomistów alzackich.

STRASBURG 30. IV. PAT. W dniu 1. maja rozpoczyna się w Colmarze przed sądem przysięgłych departamentu górno-Reński proces autonomistów alzackich. Oskarżonych jest 22 osoby, z których 7 zbiegło za granicę Francji. Ci ostatni sądzeni będą zaocznie bez udziału przysięgłych. Zarzuty czynione oskarżonym sprowadzają się do tego, że wzięli oni udział w spisku przeciw bezpieczeństwu państwa. Celem rozprawy będzie wykazanie na zasadzie dokumentów, jakie wpadły w ręce władz oraz zeznań świadków, czy ruch autonomistów, alzackich zamierzał do oderwania od Francji departamentów odzyskanych przez nią w wyniku wielkiej wojny. Wszyscy oskarżeni przebiegają temu utrzymywaniu, że walczali jedynie przeciw centralizacji francuskiej oraz przeciw wprowadzeniu w tych prowincjach tj. w Alzacji i Lotarynży ustawodawstwa francuskiego, sprzecznego ich zdaniem z miejscowymi tradycjami.

Sensacyjna kontrola Kasy Państwowej w Białogrodzie.

PARYŻ, 30. IV. Pat. Organ finansowy „Information” donosi z Białogrodu, że na skutek polecenia komisji kontrolnej wszystkie okienka centralnej Kasy Państwowej zostały opieczkowane, a 7 kontrolerów otrzymało rozkaz przeprowadzenia ścisłej kontroli kas. Kasa Państwowa wstrzymała na przeciąg trzech dni wszystkie wypłaty. Zarządzenie to wywołało wielką sensację w Białogrodzie.

Żywność praktyki sowieckich władz pogranicznych.

STOŁPCE, 30. IV. Tel. wł. Wczoraj zgłosił się do urzędu celnego w Stołpcach obywatel japoński Shimi-Hiro Watanabe z pretensją o wypłatę mu 118 rubli i 37 kop. waluty sowieckiej. Jak się okazało, na stacji Niegrodzie sowiecki urządek celny przy rewizji osobistej odebrał mu wzmiankowaną kwotę informując, że zostanie ona przekazana władzom polskim, które następnie zwrócą ruble i kopienki. Władze polskie pieniędzy tych nie otrzymały i wogóle tego rodzaju transakcje nie bywają dokonywane. Wydatek ten nie jest pierwszy, gdyż niejednokrotnie cudzoziemcy interweniowali u władz polskich w sprawie odebrania przez władze sowieckie pieniędzy, które miały być rzekomo później doreczone władzom polskim.

Imponujący wygląd Targów Poznańskich.

POZNAŃ, 30. IV. PAT. Tegoroczne targi Poznańskie przewyższają wszystkie poprzednie i pod względem ilości wystawców i pod względem wyglądu zewnętrznego, który obecnie przedstawia się prawdziwie imponująco. Również frekwencja zapowiadająca się sędząc o pierwszym dniu nadzwyczaj dobrze. Wszystkie stoiska zostały zajęte, co świadczy dodatkowo o sile atrakcyjnej targów dla przemysłu zarówno krajowego, jak i zagranicznego. Wszystkie pawilony na terenie Targów zostały odnowione, a nowo-wybudowana ogromna hala została już oddana do użytku wystawców. Ruch zarówno na terenie targów, jak i w całym mieście był przez wczorajszy dzień nadzwyczaj ożywiony.

BARANOWICZE.

— Zebranie Zarządu Nowogródzkiego Towarzystwa Rolniczego. Korzystając z ferii świątecznych Sejmu, poseł Rudkowski, prezes Nowogródzkiego Towarzystwa Rolniczego, zwołał na 22-go kwietnia zebranie Zarządu WTR, które się odbyło pod jego przewodnictwem. — Jedną z najbardziej aktualnych spraw dla Towarzystwa odrzucono oświadczenie na początek: chodziło mianowicie o stosunek organizacji rolniczych do samorządów powiatowych, chcących skupić w swych ramach całą pracę społeczną-rolniczą. Już na poprzednim posiedzeniu Rady Towarzystwa zapadła uchwała, obecnie tylko powtórzona, że Towarzystwo stanowczo

opowiada się przeciw przełaniu swych agend na rzecz Sejmików. Konieczność takiego stanowiska u motywowała bardzo szczegółowo p. Rudkowski. Obecnie na terenie każdego powiatu czynione są najrozmaitsze próby, często z sobą kolidujące, a odbijające się ujemnie na cotkieskie życie gospodarcze województwa. Bardzo tedy chodzi o ujednolicenie wszędzie stosunków w tym duchu, żeby organizacje społeczne pracowały nadal w dzisiejszym zakresie do chwili wprowadzenia ustawowego Izby Rolniczej. Wówczas automatycznie stosunki się zmienią i nastąpi nowy rozdział funkcji. Na okres przejściowy nieracjonalnym byłoby tworzenie chwilowych form. — Powyższy pogląd prezesa Rudkowskiego w zupełności podzielili wszyscy zebrani.

Omawiana w dalszym ciągu była sprawa zaprowadzenia na naszym terenie Izby Rolniczej. — Zasadniczo jest to rzecz wysoko pożądana, jednakże w dzisiejszym brzmieniu dekretu są poważne też strony, których nie było nawet w uprzednim projekcie proponowanym przez Ministerstwo Rolnictwa. Według projektu Min. Rol. Izby Rolniczej składać się miały z następujących kategorii członków: 215 ogólnej ilości wybieranych przez samorządy, 115 mianowanych przez Rząd. — Rada Ministrów wprowadziła modyfikację, mocą której 315 członków mają być wybierane przez samorządy, 115 przez organizację społeczną i 115 z mianowania. — Zwłaszcza dla warunków kresowych, gdzie niestety nie ma jeszcze w zupełności polegać na samorządach, taką koncepcję należy uważać za mocno ryzykowną. — Zarząd Towarzystwa, widząc całe groźne niebezpieczeństwo, prosił stała Rudkowskiego, by na terenie sejmowym postąpił o zmianie odpowiednio do ustawy.

Po omówieniu tych dwóch kwestyj o ogólniejszym znaczeniu Zarząd przeszedł do bieżących. Wspomnieć należy, że niestety Związek Ziemiaków i Kół Gospodyń Wiejskich nie otrzymał dostatecznego poparcia dla projektowanej przez sejmiki rolniczej i że w Baranowiczach. — Jednakże postanowił postawić na swoim choć z pewnymi modyfikacjami i dlatego czynione są teraz starania o pomoc ze strony Min. Oświaty na szkołę gospodarstwa domowego, przy której znajdowałyby się stacje jedwabnictwa i hodowli drobiu.

Po sprawozdaniu przewodniczących sekcji zabierali głos prezesi Okr. Towarzystwa Roln. o swych powiatach, poczem przystąpiono do sporządzenia provizorycznego budżetu wobec spodziewanych subsydjów rządowych. — Potrzeby Towarzystwa są ogromne, z trudem więc pomieszczone choć najbardziej potrzebne wydatki w ramach preliminarza. — Obliczenia były robione tak ściśle, że można być pewnym, iż ani jeden grosz nie będzie zmarnowany nieprodukcyjnie.

Już na kilku poprzednich zebraniach omawiano konieczność z jednej strony szybkiego informowania członków o sprawach bieżących, z drugiej zaznajamiania szerszego społeczeństwa z działalnością Towarzystwa. — Tak do jednego jak i drugiego o-

każa się potrzeba pomocy prasy. — Postanowiono więc sporadycznie, w rzadszych niż dawniej odciskach czasu wydawać „Biuletyn”, natomiast stale umieszczać wszystkie komunikaty we „Wspólnej Sprawie”, której numerowanie zostało uznane jako obowiązujące wszystkich członków Towarzystwa.

W końcu uchwalono termin Ogólnego Zebrania. Ma się ono odbyć 9 i 10 czerwca. — Pierwszy dzień poświęcony będzie obradom sekcyjnym, drugi plenarnemu posiedzeniu z odczytami zaproszonych profesorów uniwersytetu.

Dom.

LIEBIEDZIEW (pow. Mołodeczański).

Stan ozim. Gmina Liebiedziewska mniej będzie narażona na nieurodzaj oziminy dzięki przepuszczalnemu gruntom. Dotychczas pomimo kilkudniowego ciepła jeszcze żadnych horoskopów stawiać nie można — jednak jest lepiej niż w gminach sąsiednich i przy sprzyjającym maju może się uda wybrnąć z klęski.

W. Wer.

WOŁOŻYN.

Stan ozim. Oziminy w naszym powiecie stanowią wielką proskację, zależnie od struktury gruntu, podglebia i falowatości. Wołozyńska gmina chyba że ucierpiała najwięcej wskutek nieprzepuszczalnego podglebia, co we wszystkich niższych wklęsłościach i zagłębieniach spowodowało fusarium nitre i na te kawałki które obliczają na 40 proc. ogółu trzeba krzyżować i raczej myśleć o odoraniu. Trudniej będzie z odświeżeniem większej własności, która nie ma nasion. Chłop jakoś wykombinuje. Fatalnie wyglądają oziminy na zagonach chłopskich — gdyż system tej uprawy jeszcze jest u nas praktykowany.

Kazet.

DOKSZYCE.

— Stan ozim. Od kilku dni słońko mocno przyspiesza, śnieg w oczach ginie. Rozjaśniają się powszechnie oblicza. Bydło-ko wesoło porykuje i wyrwa się na pole. Rolnik, zęgnając zime, miłośnie patrzy na swe zagony. Czoło jednak troskliwego gospodarza zępsia się gdy wzrok uderzy na oziminy.

W miejscowościach niżej położonych stan oziminy budzi obawy, w innych natomiast jest nadzieja że będą lepsze.

NOWOGRODĘK.

— Komitet obchodu 3-go Maja. Onegdaj odbyło się posiedzenie Komitetu Obchodu 3-go Maja, na którym po ukonstytuowaniu się dokonano podziału na sekcje: defiladową, widowiskową i finansową. Program obchodu nie został jeszcze szczegółowo opracowany.

— Walne zgromadzenie członków Kasy Spółdzielczej. W dniu 29. bm. o g. 11-ej w lokalu straży ogniowej odbyło się walne zgromadzenie członków Kasy Spółdzielczej w Nowogrodzie.

— Matura w gimnazjum państwowym. Składanie pisemnych egzaminów maturalnych w gimnazjum państwowym rozpoczęło się dnia 7 maja i trwać będzie do 9-go. Ustne egzaminy rozpoczną się 18-go maja.

— Przewodniczący komisji egzaminacyjnej został mianowany p. dyr. Byłczyński.

— Kurs budownictwa ogniotrwałego. W dniu 27. bm. odbyło się uroczyste otwarcie kursu budownictwa ogniotrwałego, zorganizowanego przez urząd wojewódzki.

Na kurs zgłosiło się 43 słuchaczy z poszczególnych powiatów woj. Nowogródzkiego. W czasie kursów zostanie zbudowana przez słuchaczy przychodnia weterynaryjna z pustaków i domek glinobitny, gdyż po skończeniu kursu budownictwa ogniotrwałego rozpoczyna się kurs budownictwa glinobitnego.

Wykładowcami na kursach są pp.: inż. Zubelewicz, Ciszewicz, Maciejewski i znany konstruktor inż. Hryszkiewicz.

Zebranie Komitetu budowy pomnika A. Mickiewicza.

W niedzielę, dn. 29 b. m. odbyło się pod przewodnictwem gen. Lucjana Żeligowskiego, prezesa głównego Komitetu budowy pomnika A. Mickiewicza w Wilnie, ogólne zebranie tegoż komitetu. Zarząd przedstawił ogólnemu zebraniu sprawozdanie z dotychczasowej akcji, obejmującej okres 3 lat, t. j. od ogólnego zebrania odbytego 22 kwietnia 1925 r. Po zagajeniu obrad przez gen. Żeligowskiego i odczytaniu i przyjęciu protokołu poprzedniego zebrania część sprawozdawczą rozpoczął sekretarz, członek Zarządu prof. Jerzy Remer informując zebranych o pracach Sekre-

tariatu, poczem Sezwelię poszczególnych Sekcji: prof. Ferdynand Ruszczyk (Sekcja Artystyczna), red. Czesław Jankowski (Sekcja Prasowo-propagandowa), dyr. Józef Korolec (Sekcja Finansowa) i Prezes Jan Pietraszewski (Komisja Rewizyjna) przedstawili stan dokonanych prac z odnośnego działania.

Z powyższych sprawozdań wynika, że Zarząd Komitetu na mocy upoważnienia Ogólnego Zebrania, ogłosił konkurs na pomnik A. Mickiewicza, który nie dał, pomimo nadzwyczajnej ilości (67) nadesłanych projektów, takiego dzieła monumentalnego, któreby Zarząd mógł zaproponować do realizacji. Ponieważ w myśl uchwały Zarządu żaden z nagrodzonych projektów nie nadaje się w obecnej formie do wystawienia, przeto Zarząd postanowił ogłosić konkurs ściślejszy, w którym wzięliby udział specjalnie zaproszeni artyści. Ze sprawozdania Sekcji Finansowej wynika, że akcja zbierania funduszy w formie list składek, rozesłanych w liczbie 70650, obejmujących dotychczas Wilno i województwa: Wileńskie, Białostockie, Nowogródzkie, Poleskie, Wołyńskie, Śląskie, Krakowskie, Łwowski, Stanisławowski, Tarnopolskie, Kieleckie, Łódzkie, Lubelskie, oprócz tych Kuratorów Okręgów Szkolnych w Poznaniu, Białymstoku, Krakowie, Łodzi, Lublinie, Dyrekcji Poczty i Telegrafów oraz Dyrekcji Kolei Państwowych dała stosunkowo pomyślny rezultat. W zamierzeniach Sekcji Finansowej było rozesłanie 150.000 list. Z dotychczasowych wpływów lwia część stanowią składki młodzieży szkół powszechnych i średnich dzięki gorącemu poparciu akcji zbiórki przez P. Ministra W. R. i O. P. dr. Gustawa Dobruckiego. Z dotychczas rozesłanych list zwrócono 14 proc., a przeciętna suma na jedną listę wynosi 17 zł. 92 gr. przy ogólnym zbiorze 152.214 zł. 17 gr.

Listy znaczniejszych ofiar, złożonych przez osoby i instytucje otwierają: Pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki, Prezes Rady Ministrów Marszałek Józef Piłsudski, wszyscy PP. Ministrowie, następnie b. wojskowy Komitet Budowy pomnika Mickiewicza w Wilnie oraz na skutek bezpośredniego zwrócenia się do wszystkich prezydentów i bur-

mistrzów miast i miasteczek Rzeczypospolitej magistraty: Warszawy (25.000), Wilna (10.000 zł. na rok bież.), Lwowa (1.000 zł.). Poznania i Stołpców (po 500 zł.), Bielska Podlaskiego (200 zł.), Białej, Bydgoszczy, Dubna, Nowogródka, Oszmiany, Pabjanic (po 100 zł.), Drohobycza, Wejherowa, Wrześni i Urzędu Gminnego w Postawach (po 50 zł.), Wydziałów Powiatowych Sejmików: Oszmianskiego (1000 zł.), Dziśnieńskiego (800 zł.), Mołodeczańskiego (100 zł.).

Z zestawienia cyfrowego Sekcji Finansowej na dzień 25 IV rb. bilans przedstawia się w wpływach 153382 zł. 52 gr. w wydatkach 40462 zł. 73 gr., stan kasy 112919 zł. 79 gr. gotówką umieszczoną w P.K.O. i Bankach Roln. Przem., Gospodarstwa Krajowego, Zw. Sp. Zarobkowych. Dalsza akcja zbiorcza ma objąć całkowity teren Rzeczypospolitej, gdzie będą powołane do życia komitety wojewódzkie, których zadaniem będzie powołanie do życia komitetów powiatowych, a przez te komitetów gminnych i parafialnych. Sekcja propagandowo-prasowa opracowała odezwę do narodu w sprawie wzniesienia w Wilnie pomnika, rozesłała wspomnianą odezwę do 200 dzienników, wydała w związku z wystawą projektów modeli na pomnik ulotkę, będącą przewodnikiem po wystawie, a zarazem wyjaśniającą idee budowy samego pomnika. Wreszcie Komisja Rewizyjna ustaliła na podstawie kilkakrotnych badań sposób przeprowadzenia całej akcji finansowej i rachunkowości, prowadzone przez Sekcję Finansową, uważając dział ten za wzorowo postawiony przez dyr. J. Korolca.

W części drugiej porządku obrad, obejmującej program działalności Komitetu na przyszłość, Zarząd wystąpił z wnioskiem uzyskania od Ogólnego Zebrania pełnomocnictw do prowadzenia całej akcji do końca włącznie z postawieniem pomnika. Pomimo pełnego zaufania, jakiem obdarzono Zarząd ze strony dość licznie zgromadzonych członków, wypowiadających się za myślą statutu Komitetu, oddającą ostateczną decyzję w ręce Ogólnego Zebrania. Wobec powyższego Zarząd przedstawił Zebraniu wniosek o udzielenie mu wszystkich pełnomocnictw wyłączając samą sprawą wyboru projektu, przeznaczającego do realizacji, co zostało jednogłośnie uchwalone.

Nowość wydawnicza

„VII SZOPKA AKADEMICKA”

w wydaniu broszurowym

wyszła nakładem „Słowa”.

Do nabycia w adm. „Słowa”.

CENA 1 zł. 20 gr.

Niniejszem zawiadamiam Szanowną Kliencję że otworzony został u mnie Oddział Komisowy firmy Antoni GŁOWIŃSKI—Wileńska 27

na materiały włókiennicze

jak to: białzińskie, pościelowe, wełny damskie, popeliny, jedwabie i t. p., oraz uzupełniony został dotychczas prowadzony dział galanterji i konfekcji damskiej i męskiej.

Z poważaniem

O. KAUCZ, WILNO, Zamkowa 8.

Otrzymały został duży wybór wiosennych materiałów włókienniczych

na damskie letnie suknie

oraz materiały białzińskie, pościelowe i t. p.

w firmie Antoni GŁOWIŃSKI—Wileńska 27.

LOS Y

I-ej Klasy Polskiej Loterii Państwowej

są do nabycia w największej i najszerzej kolekturze w Wilnie.

K. GORZUCHOWSKI — Wilno, Zamkowa 9.

GŁÓWNA WYGRANA 700.000 zł.

PONADTO WYGRANE:

1 na 400.000 zł.	=	400.000	złotych
1 „ 300.000 „	=	300.000	„
1 „ 100.000 „	=	100.000	„
2 „ 80.000 „	=	160.000	„
2 „ 75.000 „	=	150.000	„
2 „ 70.000 „	=	140.000	„
3 „ 50.000 „	=	150.000	„
2 „ 40.000 „	=	80.000	„

i wiele innych.

CO DRUGI LOS MUSI WYGRĄĆ.

Ogólna suma wygr. około 24 milion. zł.

Ceny losów 1/4 losu zł. 10.-; 1/2 losu zł. 20.-; 1/1 los zł. 40.-

Na zamówienia wysyłam natychmiast losy oryginalne, załączając plan gry i nasz blankiet P. K. O. na bezpłatną przesyłkę należytości.

W tem miejscu kupić i wypłacone przesłać nam w liście.

Karta zamówień W. K.

K. GORZUCHOWSKI, WILNO, Zamkowa 9.

Niniejszem zamawiam do I-ej klasy Państw. Loterii Klasowej:

losów całych . . . po Zł. 40. —

połówek . . . po Zł. 20. —

czwartek . . . po Zł. 10. —

Należytość Zł. uiszczyć po otrzymaniu losów blankietem P. K. O. przez firmę do losów dołączonym.

Imię i nazwisko

Dokładny adres

KURJER GOSPODARCZY ZIEM WSCHODNICH.

Kupiectwo wobec wymiaru podatku obrotowego.

Do pozostałości o negatywnym wpływie na poprzednich rachunkach należy wymiar podatku obrotowego. Podatek ten wymaga zasadniczych zmian i rewizji, bowiem utrzymanie jego w pierwotnej treści przyczyniać się będzie do wzrostu drożyzny i uniemożliwi uzyskanie tej sprawności gospodarczej, która stanowi o bycie państwem.

W ostatnich dniach przybył do Centrali Związku Kupców w Warszawie cały szereg delegacji uskarżających się na rujnujący kupiectwo wymiar podatku obrotowego i żądających łącznie z tem interwencji u władz miarodajnych.

Centrala Zw. Kupców postanowiła zwołać na 6-go maja r.b. Radę Naczelną, która zajmie się bardzo szczegółowo omówieniem wytworzonej sytuacji i opracowaniem planu akcji, mającej na celu obronę kupiectwa przed zbytnią „gorliwością” niektórych urzędów skarbowych.

Nie czekając jednak decyzji Rady Naczelnej, Zarząd C.Z.K. zwrócił się wczoraj do ministra Skarbu, Czechowicza z memorjałem, w którym zaznacza:

Jak wynika ze sprawozdań delegatów organizacji kupieckich w poszczególnych miejscowościach o stosunkach lokalnych oraz z nadsyłanych w coraz to większej liczbie do Centrali zażaleń ze wszystkich niemal zakątków kraju, wymiar obecny podatku przemysłowego od obrotu za r. 1927 jest niemal wszędzie znacznie wyższy aniżeli w roku ubiegłym, i zwyżka ta wynosi nieraz nawet 300—1.000 proc.

Zważywszy, że niemożliwe jest, by obroty kupiectwa wzrosły w tym stonku,

że wymiary te, aczkolwiek opierają się częstokroć na zebranych przez władze skarbowe danych i informacjach, nie odpowiadają rzeczywistym stosunkom z powodu wadliwych metod skarbowych biurowych, sumowania danych, odnoszących się do tych samych transakcji, mylnej kalkulacji cen jednostkowych poszczególnych towarów, niewłaściwego zapisywania transakcji na rachunek kupców, którzy z niemi nic wspólnego nie mieli i t.d. i t.d.,

że gdyby władze skarbowe przystąpiły istotnie z dn. 15 maja r.b. do egzekucji wymierzonych sum, mogłoby to wywołać katastrofalne skutki dla całego życia gospodarczego i spowodować ruinę stanu kupieckiego, albowiem kupiectwo bez poważnego nadzarczenia swej substancji majątkowej nie będzie mogło wywiązać się z tych nadmiernych obowiązków podatkowych i w ogóle w dzisiejszych warunkach rynku pieniężnego absolutnie nie jest przygotowane do zapłacenia tak kolosalnych kwot podatkowych i zapłacić ich nie będzie w stanie,

że przeto konieczne jest wydanie przez najwyższe władze skarbowe zarządzeń, któreby po pierwsze przywróciły kupiectwu ulgę doraźną, i po drugie przyczyniłyby się do trwałego złagodzenia wytworzonej obecnie krytycznej sytuacji.

Zarząd Centrali Związku Kupców ma zaszczyt zwrócić się do Ministerstwa Skarbu, aby postanowił raczyło:

1. Termin płatności pierwszej zaliczki na podatek obrotowy za r. 1928 przypadający w dn. 15 maja r. b., przesunąć do 15 lipca, oraz rozłożyć ją na dwie raty miesięczne bez doliczenia odsetek za zwłokę.

2. Ograniczyć egzekucję zaliczek na r. 1928 od przedsiębiorstw hurtowych, nie prowadzących ksiąg handlowych, do wysokości sumy, odpowiadającej stawce 1 proc. podatku od obrotu.

3. Stosować stawkę 1 proc. od obrotów wszystkich przedsiębiorstw hurtowych, zarówno prowadzących księgi handlowe, jak i tych, które ksiąg rzeczonych nie prowadzą.

4. Ograniczyć egzekucję wymierzonych obecnie podatku od obrotu za r. 1927 do wysokości wniosków specjalnych komisji doraźnych, jakie winny być natomiast zorganizowane pod przewodnictwem naczelniczych urzędów, zaś do czasu rozpatrzenia tych odwołań — ograniczyć egzekucję do wysokości zeszłorocznych wymiarów.

5. Wymierzony podatek obrotowy, przypadający obecnie do zapłaty po potrąceniu należnych zaliczek, rozłożyć na 6 rat miesięcznych bez doliczenia odsetek za zwłokę.

6. Dokonać inspekcji ministerjalnej i rewizji uskuteczionych wymiarów w miejscowościach, co do których zachodzi uzasadnione podejrzenie, iż istotne przepisy postępowania wymiarowego oraz zasady bezstronności i sprawiedliwości wymiaru zostały naruszone przez organy skarbowe.

7. Termin rozpatrywania w Komisjach Odwoławczych wniesionych przez płatników odwołań przyspieszyć.

8. Przy prowizorycznym rozpatrywaniu odwołań od wymiaru za r. 1927 uwzględnić w należytej mierze sporządzone przez organizacje gospodarcze wykazy pokrzywdzonych płatników.

9. Wobec wciąż powtarzających Państwa Polskiego i wykorzystanie

się zażaleń na niestosowanie się niższych władz skarbowych do zarządzeń władzy wyższej, co w rezultacie nieraz unicestwia praktyczne wyniki najlepszych intencji Ministerstwa Skarbu — przypominąć władzom skarbowym pierwszej i drugiej instancji, iż obowiązane są bezwzględnie stosować się ściśle i skrupulatnie do wszelkich wydawanych przez Ministerstwo zarządzeń, i wykonywać je lojalnie, zgodnie z ich duchem i intencją Ministerstwa Skarbu.

INFORMACJE.

Ubezpieczenia od gradobicia.

Ministerstwo Skarbu (Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń) komunikuje:

W związku ze zbliżającym się okresem gradowym Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń uważa za konieczne zwrócić uwagę interesowanych koł gospodarczych na potrzebę wykorzystania w jaknajszerszym zakresie ubezpieczeń pól od gradobicia.

Rok ubiegły katastrofalny pod względem gradowym pozwolił wyjść bez strat przetrzymującym, którzy ubezpieczyli swe plony. Należy zaznaczyć, że zakłady ubezpieczeń wypłaciły w 1927 roku tytułem odszkodowań szesnaście milionów złotych przy jedynastu milionach zebranych składek. Zakłady ubezpieczeń pokryły pominięte straty dzięki reasekuracji.

Obowiązkiem wszystkich organizacji rolniczych jest dopilnować, ażeby członkowie ubezpieczyli się w roku bieżącym od gradobicia. Obowiązkiem każdego dobrego rolnika jest zawrzeć ubezpieczenie od gradobicia, aby przy pomocy niewielkiego wydatku na składkę uzyskać pewność, że

ewent. gradobicie nie spowoduje zachwiania gospodarczego czy ruin. Polska pod względem kultury ubezpieczeniowej stoi daleko poza innymi państwami, gdzie ubezpieczenia są zwyczajną potrzebą każdego obywatela, i czas zabrać się do walki z nieuświadomością społeczeństwa w tym kierunku.

P. B. R w r. 1927.

Na ostatnim posiedzeniu Rada Nadzorcza Państwowego B. Roln. zatwierdziła sprawozdanie za r. 1927, oraz bilans i podział zysków. Bank rozwijał się w ciągu roku 1927 w niezwykle szybkim tempie. Kredyty krótkoterminowe Banku wzrosły w ciągu r. 1927 z 52.723.000 zł. do 129.785.000 zł., czyli o 148 proc.; kredyty długoterminowe w listach zastawnych z 7.838.000 zł. do 41.436.000 zł.; (przeszło 4 razy); pożyczki z funduszy administrowanych z 51.298.000 zł. do 424.939.000 zł., (o 170 proc.). Obszar ziemi rozparcelowanej przez Bank, wynosił w dn. 31. 12 r. 1927 17,3 tys. ha. Kapitał zakładowy B-ku został w r. 1927 podwyższony z 13.925.000 zł. do 75.000.000 zł. Dyrektor naczelny Banku, p. W. Stanisławski przedstawił, poza sprawozdaniem rocznym, wyniki prac Banku za I-szy kwartał r. b., oznaczając, że kapitał zakładowy został podniesiony do 100 milj. zł., akcja kredytowa rozwijała się w coraz szybszym tempie. Prócz sprawozdania Rada Nadzorcza zatwierdziła szereg uchwał Komitetu Przewodzącego, o otwarciu oddziałów w Lublinie i Kielcach, o emisji 7 proc. obligacji melioracyjnych, o uruchomieniu Wydziału Melioracyjnego, o uposażeniu oddziałów w Warszawie, Wilnie, Łucku, Lwowie, Krakowie i w Katowicach do samodzielnego wypłacania pożyczek w listach zastawnych i in.

Ostatnie posiedzenie Kapituły Krzyża b. wojsk Litwy Środkowej.

Dnia 28 kwietnia r. b. odbyło się ostatnie posiedzenie Kapituły Krzyża b. wojsk Litwy Środkowej. Na zebraniu obecni byli: gen. Żeligowski, gen. Mokrzecki, ppłk. Szt. Gen. Powieża, ppłk. Szalewicz, mjr. Łepkowski i mjr. Dunin Wąsowicz.

Postanowiono wydać książkę pamiątkową Kawalerów Krzyża, oraz ustalić dzień 9 października jako dzień święta Kawalerów Krzyża.

W związku z temi postanowieniami powołano do życia stały Komitet Administracyjny Krzyża Zasługi w składzie: gen. Mokrzecki, ppłk. Szt.

Gen. Powieża, ppłk. Szalewicz, mjr. Kirtiklis, mjr. Łepkowski i mjr. Dunin Wąsowicz z prawem kooptacji do Komitetu jedynie Kawalerów Krzyża.

Na tymże posiedzeniu poraz ostatni rozpatrzone wnioski o nadanie Krzyża w liczbie 120. Uwzględniono 19 wniosków. Między innymi ogłoszono nadanie krzyża wojewodzie Raczkiewiczowi za zasługi przy organizacji formacji ochotniczych b. Litwy Środkowej przez zapoczątkowanie tej organizacji, oraz gen. Paślawskiemu, pod którego kierownictwem dokonana została likwidacja pasa neutralnego

Dzisiejsze demonstracje.

Jak się dowiadujemy, w dniu dzisiejszym, z okazji „święta proletariatu” odbędzie się szereg akademii oraz trzy pochody. „Obroncy mas uciskanych” postanowili zorganizować pochody oddzielne.

Pochód PPS-u zorganizowany przy ul. Kijowskiej kroczyć będzie ulicami: Kijowską, Sadową, Kwiatową, Zawalną do Sali Miejskiej, gdzie odbędzie się akademja połączona z częścią koncertową.

Po akademji pochód ruszy: Wielką, Zamkową, Mickiewicza, Boufatawą.

Jubileusz arcybiskupa Teodozjusza.

O godz. 10 zrana w dn. 27 kwietnia tłumy ludu prawosławnego zebrały się w podwórzu klasztoru Św. Ducha. Sędziwy Jubilat Arcybiskup Teodozjusz przeszedł uroczyste „ze sławą” (so sławoju) t. j. w otoczeniu więcej jak setki księży prawosławnych w szatach pontyfikalnych z mieszkania swojego do świątyni gdzie sam odprawił nabożeństwo. Na nabożeństwo, prócz tłumów wiernych przybyli pp. wojewoda Raczkiewicz, sekr. Staniewicz, W. Dworakowski, p. starosta Iżora, zastępca Aleksandrowicz, rektor S. Pigoń, prof. Zdziechowski, kierownik wydziału wyznań p. Narwoysz, kier. wyd. bezpiecz. p. Kirtiklis, komendant obozu warownego pułk. Krok-Paskowski i in. Po mszy św. został odprawiony „moleben” — uroczyste nabożeństwo za jubilata, w czasie którego ks. archimandryta F. Morozow wygłosił kazanie o trzech św. męczennikach wileńskich: Antonim, Eustachym i Janie, relikwie których obecnie znajdują się gdzieś w muzeum w Moskwie. Tylko „sobornaja cerkiew” uzyskała poparcie Rządu i tylko Marszałek Piłsudski jest w stanie zmusić bolszewików oddać prawosławnym w Polsce szczytki świętych.

Potem uroczyste witali ks. Arcybiskupa: ks. kanonik Juźwiuk w imieniu duchowieństwa diecezji, ks. protopresbiter T. Teodorowicz — w imieniu Metropolity Dyoniziego i Warszawsko-Chelmskiej diecezji, ks. kanonik M. Kuszniw — w imieniu konsystorza, ks. rektor M. Tuczewski — w imieniu seminarjum duch., ks. prałat Dzierkowski — od duchowieństwa miejskiego.

Po nabożeństwie Arcybiskup przeszedł do mieszkania, gdzie podejmował gości swoich śniadaniem. Pierwszy przemówił p. wojewoda Raczkiewicz, który zaznaczył zupełną lojalność sędziwego Jubilata względem

Pochód „Bundu” zorganizowany przy ul. Nowogrodzkiej (Makabi) pójdzie na plac Bosackiowy gdzie odbędzie się przemówienia.

Pochód PPS—lewica uformuje się w dziedzińcu przy ul. Ludwiskiej (Nr. 4) poczem ul.: Niemiecką, Dominikańską, S-to Jańską i Wielką dojdzie do lokalu w domu Nr. 34 przy tej że ulicy.

Zadne pochody poza wyżej wspomnianymi nie będą dopuszczone i policja ma wyrażny nakaz rozpedzenia ich.

Dar Narodowy

3-go Maja

KOMITET HONOROWY:

Marszałek Józef Piłsudski — Prezes Rady Ministrów i Minister Spraw Wojskowych, Kazimierz Bartel — Minister, Gen. Felician Sławoj-Składkowski — Minister Spraw Wewnętrznych, August Zaleski — Minister Spraw Zagranicznych, Gabriel Czechowicz Minister Skarbu, Aleksander Meysztołowicz — Minister Sprawiedliwości, Dr. Gustaw Dobrucki — Minister Wyznań Religijnych i Oświec. Publicz. Karol Niezabykowski — Minister Rolnictwa, Eugeniusz Kwiatkowski — Minister Przemysłu i Handlu, Inż. Paweł Romocki — Minister Komunikacji, Inż. Jędrzej Moraczewski Minister Robót Publicznych, Dr. Stanisław Jurkiewicz — Minister Reform Rolnych, Bogusław Miedziński — Minister Poczt i Telegrafów, Stanisław Bukowiecki — Prezes Prokuratury Generalnej.

KOMITET w WILNIE:

Ks. Romuald Jałbrzykowski, Arcybiskup Metropolita Wileński. Władysław Raczkiewicz, Wojewoda Wileński. Białas Stanisław, Dyrektor Banku Polskiego. Burhardt-Bukacki Stanisław, General Inspektor Armii. Engiel Mieczysław, Mecen. Dr. Fedorowicz Zygunt. Giećewicz Hipolit, Prezes Związku Ziemian. Iżycki-Herman Bronisław, Prezydent Konsystorza Ewang.-Reform. Jankowski Marjan, Starosta. Januszkiewicz Żeliszew, Starosta. Jocz Konrad, Nacelnik Wydz. Pracy i Op. Społ. Maculewicz Ludwik, Dyrektor Państw. B-ku Rolnego. Mydlarz Stefan, Starosta. Osterwa Juliusz, Pietraszewski Jan, Prezes Izby Kontroli Państw. Piekutowski Jan, Starosta. Praszalowicz Bronisław, Komendant Wojew. Pol. Państw. Staszewski Julian, Prezes Dyrekcji Kolei Państw. Sumorok Restytut, Prezes Sadu Apelacyjnego. Szemioth Edward, Dyrektor Dyr. Lasów Państw. Zapaśnik Bronisław, Prezes T. N. S. W. Zwierzynski Aleksander, poseł. Karolec Józef Vice Prezes Centr. Zarządu Polsk. Macierzy Szkolnej i Przewodniczący Zbiórki „Daru Narodowego”.

KOMITET HONOROWY:

J. Em. Ks. Kardynał August Hlond — Prymas Polski, J. Em. ks. Kardynał Aleksander Kakowski, Ks. Marjan Fulman, Biskup Lubelski, Ks. Stanisław Gall — Biskup Polowy Wojsk Polskich, Ks. Władysław Krynicki — Biskup Włocławski, Ks. August Łosiński — Biskup Kielecki, Ks. Stanisław Łukomski — Biskup Łomżyński, Ks. Antoni Julian Nowowiejski — Biskup Płocki, Ks. Henryk Przeździecki — Biskup Podlaski, Ks. Marjan Ryx — Biskup Sandomieski, Ks. Adolf Szelażek — Biskup Łucki, Ks. Wincenty Tymieniecki — Biskup Łódzki, Ks. Antoni Szlagowski — Rektor Uniwersytetu, Ludwik Szperl — Rektor Politechniki, Dr. Władysław Grabski — Rektor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, Bolesław Miłkaszewski — Rektor Wyższej Szkoły Handlowej.

KOMITET w WILNIE:

Ks. Kazimierz Michalkiewicz, Biskup Sufragana Wileński. Ks. Dr. Władysław Bandurski, Biskup. Bosiacki Bogusław, Prezes Dyrekcji Dróg Wodn. Burhardtowa Janina, Prezeska Nar. Org. Kobiet. Emeryk Jan, Starosta. Folejewski Józef, Prezydent miasta. Iżora Wacław, Starosta Grodzki. Jankowski Czesław, Prezes Syndykatu Dziennikarzy. Jasiński Zbigniew, Mecen. Jeleńska Marja, Prezeska Kat. Zw. Kobiet. Kowalewski Zygunt, Starosta. Malecki Jan, Prezes Izby Skarbowej. Niewodniczański Wiktor, Prezes. Stow. Techników. Parczewski Alfons, Profesor. Pigoń Stanisław, Rektor U. S. B. Pogorzelski Stefan, Kurator. Ruciński Roman, Prezes Zw. Kupców. Strumiłło Marjan, Mecen. Świątecki Kazimierz, Dyrektor. Dr. Sztolzman Gustaw, Prezes Izby Lekarskiej. Witkowski Lucjan, Starosta. Zdanowicz Stanisław, Starosta. Żółtowski Józef, Prezes Dyr. Poczt i Tel. Dr. Węślawski Witold, Prezes Centr. Zarządu Polsk. Macierzy Szkolnej. Szachno Bohdan, Vice Prezes Centr. Zarządu P. M. Szk.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

o 1928 roku napisał:

Hasło: „Przez oświatę i kulturę obywatela — do potęgi państwa” — powinno znaleźć oddźwięk nie tylko w myślach i sercach, lecz także i w czynach wszystkich Polaków.

I. MOŚCICKI.

Utrwalajmy fundamenty naszego Państwa składając ofiary na Domy Oświatowe, Czytelnie, Biblioteki, Szkoły Zawodowe, Bursy dla Młodz. które organizuje i prowadzi Polska Macierz Szkolna.

SZKOLNA.

Doroczny uroczysty obchód w gimnazjum im. Króla Zygmunta-Augusta (Mała Poblanka 11). Staraniem Dyrekcji, Opiekę Rodzicielskiej, oraz Bratniej Pomocy w dniu 2 maja br. odbędzie się obchód Patrona gimnazjum, z podwieczorkiem wokalnemu-muzycznym, przy łaskawym udziale p. idzkowskiej (śpiew), p. Stepińskiego (wiołoncele), nadto uroczystą wieczór deklamacji, chór i orkiestra szkolna.

Dochód z podwieczorku na Opiekę Szkolną i na Bratnią Pomoc gimnazjum im. Króla Zygmunta-Augusta.

Początek podwieczorku o godz. 6-jej popoł.

Bilety do nabycia po 2 zł., dla młodzieży po 50 gr. przy wejściu.

POCZTOWA.

— Ważne zmiany w taryfie telegraficznej Wilna. Ministerstwo Poczt i Telegrafów zezwoliło ostatnio na dołączenie central pocztowych, Jerozolimka, Kolonia Kolejowa i Porubanek do sieci telegraficznej urzędu Pocztowego Wilno I. Abonenci tych central będą odciążeni na tych samych prawach korzystali z aparatów telegraficznych jak abonenci miejscowi.

Rozszerzenie abonamentu miejskiego na dalsze centrale telegraficzne w rejonie 30 km. Wilna w myśl przyrzeczenia odnosnego Ministerstwa uwzględnione będzie w późniejszym okresie narówni z rozszerzeniem abonamentów miejskich większych central administracyjnych i przemysłowych.

Zarządzenie te powiększa w tym wypadku jednorazowy koszt abonamentu telegraficznego na prowincji, lecz odpadnie tutaj każdorazowe opłacanie za rozmowy z Wilnem, jak również pośrednictwo biura zamówień, na które trzeba często czekać w kolejce. Poza tem Ministerstwo i Poczt i Telegrafów zgodziło się również na obniżenie opłat abonamentu telegraficznego mniejszych majątków ziemskich, zaliczając je do grupy I a nie jak dotąd do grupy II. Majątki ziemskie dołączone do centrali miejskiej Wilno I z dniem 1 maja r. b. będą opłacały po 18 zł. miesięcznie. Dotąd zaś pobierano po 27 zł. Poza tem na prowincji przy centralach telegraficznych do 20 abonentów zamiast 9 zł. tylko 6 zł.

W końcu Ministerstwo wyraziło zgodę na dołączenie abonentów telegraficznych bezpośrednio do centrali telegraficznej Wilno I z pominięciem mniejszych central powiatowych jak N. Wilejka, Porubanek, Jerozolimka, bez pobierania jakichkolwiek nadzwyczajnych kosztów konserwacji.

ROŻNE

— (s) Opodatkowanie się członków Banku Spółdz elczego na rzecz Targów Półn. W niedzielę dn. 29 bm. odbyło się

S. Ć P.

IZABELLA z RADWILŁOWICZÓW

primo voto Maculewiczowa secundo voto Strebekłowa

zmarła w dniu 21 kwietnia 1928 r. po ciężkich i długich cierpieniach opatrzona Św. Sakr., w wieku lat 70.

Nabożeństwo żałobne i pogrzeb odbędą się 1 maja r. b. o godz. 10 m. 30 rano w kaplicy na cmentarzu Rossa o czem zawiadamiają

córka, zięć i wnuczki.

KRONIKA

WTOREK

Dzisiaj

Filip Jakóba jutro Zygmunta

Wschód st. g. 4 m. 21

Zach. st. o g. 18 m. 55

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakładu Meteorologii U.S. B. z dnia 30 — IV 1928 r.

Cisnienie średnie w m.	763
Temperatura średnia	+ 19,0°C
Opad za dobę w mm.	—
Wiatr przeważający	Południowo-Wschodni.

U w a g i: Pogodnie. Minimum za dobę -1- 10,0°C. Maximum na dobę -1-22°C. Tendencja barometryczna spadek ciśnienia.

URZĘDOWA.

— (x) Zatwierdzenie uchwał Rady miejskiej. Urząd Wojewódzki w Wilnie zatwierdził ostatnio uchwały z posiedzenia Rady miejskiej z dnia 12 i 26 bm. dotyczące zaciągania przez miasto pożyczki na roboty inwestycyjne jak również przez Komitet Odbudo y na drobne remonty domów w Wilnie.

MIEJSKA.

— (o) Z posiedzenia Wileńskiej rady ekonomicznej. Onegdaj, w województwie, pod przewodnictwem p. St. Wankowi-

— (o) Z posiedzenia Wileńskiej Rady Ekonomicznej, zwołane w sprawie utworzenia w Wilnie izby przemysłowo-handlowej. „Sprawę tę zreferował naczelny wydział przemysłowego urzędu wojewódzkiego inż. W. Stawiski. Po krótkiej wymianie zdań uchwalono „powyższą sprawę oddać do jednego z następnych posiedzeń Rady, po otrzymaniu z Warszawy szczegółowych wyjaśnień w niektórych kwestiach.

WOJSKOWA.

— (o) Przegląd poborowych. Jutro, dn. 2 maja, w lokalu Komisji poborowej przy ul. Bazylińskiej 2, rozpocznie się przegląd poborowych rocznika 1907. Do przeglądu stawiać się winni poborowi z nazwiskami na lit. A, zamieszkali we wszystkich komisariatach, i na lit. B, zamieszkali w VI komisariacie.

— (o) Związki małżeńskie poborowych. Dotychczas mierzynom w wieku poborowym nie wolno było zawierać związków małżeńskich bez zezwolenia władz wojskowych. Z dnem 1 maja wchodzi w życie rozporządzenie Min. Spr. wojskowych w myśl którego poborowi mogą zawierać małżeństwa bez tych zezwoleń.

PRACA i OPIEKA SPOŁECZNA

— (t) Konferencja w sprawie znależ w Grzegorzewie. W związku z zatagiem między robotnikami a dyrekcją w fabryce Kureca w Grzegorzewie odbyła się wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim konferencja mająca na celu zlikwidowanie fermentu. W konferencji wzięli udział Nacelnik Wydziału Bezpieczeństwa, Okręgowy Inspektor Pracy oraz Starosta pow. Wil.-Trock.

posiedzenie członków Banku Spółdzielczego dla Handlu i Przemysłu w Wilnie.

Na posiedzeniu tem, między innymi postanowiono na wniosek członka p. Józefa Kopia opodatkować się na sumę około 750 zł. która przekazana zostanie Komitetowi Targów Północnych w Wilnie na wydanki organizacyjne wystawy. Podkreślić należy, iż niewątpliwie za przykładem Banku Spółdzielczego pójść również i inne miejscowe banki.

(1) Pomoc dentystryczna dla funkcjonariuszy państwowych. Od dnia 1 maja Wojewódzki Wydział Zdrowia Publicznego zorganizował dla funkcjonariuszy państwowych oraz członków ich rodzin pomoc dentystryczną na zasadach samowystarczalności. Karty skierowania oraz informacji udziela Przychodnia dla Urzędników Państwowych w gmachu Województwa (Magdaleny 2).

(2) Z konsulatu łotewskiego. Z powodu przypadającej na dzień dzisiejszy rocznicy konstytucji łotewskiej, konsulat oraz jego biura czynne nie będą.

Zarząd Ligi Katolickiej Parafialnej przy kościele św. Jakuba podaje do wiadomości, że sekretariat Ligi mieści się przy kancelarii parafii i czynny jest codziennie od godz. 17 do 18.

KOMUNIKATY.

Ze Związku Oficerów Rezerwy. Związek Oficerów Rezerwy wyzwa wszystkich szanownych kolegów do stawienia się w Związku w dniu 2 maja w celu wzięcia udziału w uroczystości narodowej i w pochodzie. Projektuje się sformować 2 plutony: jeden w ubraniu wojskowym, drugi w cywilnym. Zbiórka w Związku o godz. 9.30.

Reprezentacja Ligi Morskiej i Rzecznej obchodzi święta narodowe w dniu 3-go maja. Zarząd wyzwa wszystkie p. członkinie i p. członków oddziału reprezentacyjnego do przyjęcia udziału w pochodzie pod banderą Ligi. Zbiórka w dniu 3-go maja punktualnie o godz. 9 rano u członka Zarządu p. W. Szumana (magazynu) ul. Mickiewicza Nr 1. Obowiązuje strój galowy jak podczas zeszłorocznego przyjęcia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Trokach.

Zarząd Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chrześcijańskich w Wilnie wyzwa wszystkich członków Stowarzyszenia do wzięcia udziału w pochodzie w dniu święta narodowego 3-go maja. Zbiórka punktualnie o godz. 8 i pół w lokalu Stowarzyszenia (Baksta 7) skąd zebrani udadzą się ze sztafarami do Bazyliki.

Zarząd Stowarzyszenia.

Walne zebranie członków Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich odbędzie się dzisiaj, wtorek 1-go maja r. b. o godz. 5-ej pp. w lokalu Stowarzyszenia Urzędników Państwowych, przy ul. Jagiellońskiej Nr 7 — II piętro, z następującym porządkiem obrad: 1) wybór 2 delegatów na zjazd delegatów Syndykatu Dziennikarzy w Warszawie, 2) sprawa połączenia z Syndykatem Dziennikarzy Żydowskich z Syndykatem Dziennikarzy Polskich w Wilnie, 3) wybór nowego Zarządu Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich.

Wrazie braku kompletu następuje walne zebranie prawomocne bez względu na ilość obecnych odbędzie się w tym samym dniu o godz. 5-ej min. 30 pp.

(x) Posiedzenie komitetu do walki z zbrodniczym. W dniu dzisiejszym o godz. 7 wiecz. w sali konferencyjnej Województwa Wileńskiego odbędzie się posiedzenie członków komitetu do walki z zbrodniczym. Głównym tematem posiedzenia będzie omówienie sprawy przeprowadzenia na terenie całego województwa rejestracji wszystkich zbrodniarzy zawodowych.

W celu tym też, rozestane zostaną do poszczególnych starostw kwestionariusze rejestracyjne.

Zebranie T-wa Popierania Pracy Społecznej. Doroczne walne zebranie T-wa Popierania Pracy Społecznej w Wilnie zaplanowane na dzień 7 maja z powodu niezgody od T-wa odwołano zostało na dzień 14 maja r. b. na godzinę 6 wiecz. w Związku.

VI Doroczna Wystawa Obrazów Wileńskiego T-wa Artystów-Plastyków. Otwarcie VI Dorocznej Wystawy Wil. Tow. Artystów-Plastyków wyznaczona została na dzień 17 maja r. b. w łaskawie udzielonej na ten cel przez pana Wojewodę sali p. c. k. w Pałacu Reprezentacyjnym.

W związku z wynikającym stąd pracami przygotowawczymi, wyborem komitetu i t. p. Zarząd W. T. A. P. wyznaczył walne zgromadzenie członków T-wa na dzień 2 maja (środa) br. w lokalu Szkoły Rysunkowej o godz. 7 w.

W razie braku quorum zgromadzenie odbędzie się w tymże dniu lokalu o godz. 8 w. bez względu na ilość obecnych.

Zjazd koleżeńskich. W myśl uchwały 4-go zjazdu koleżeńskich, w niedzielę 6-go maja r. b. odbędzie się 5-ty koleżeński zjazd koleżeńskich b. wychowawców średnich zakładów naukowych w Wilnie.

Na podstawie regulaminu, opracowanego przez komitet organizacyjny, zjazd ten będzie dotyczył tych koleżeńskich Polaków, którzy do 1905 r. ukończyli lub opuścili gimnazja i II lub szkołę realną.

Program zjazdu następujący: 1) o 9.10 rano Msza św. w kościele św. J. a. 2) o 10 i pół r. — zbiórka na podwórku uniwersyteckim, gdzie ma być dokonane zdjęcie fotograficzne, 3) o 11 w. wieczorem zebranie towarzyskie.

O miejscu zebrania nastąpi specjalne zawiadomienie.

Za komitet organizacyjny: Jan Butak, Władysław Mackiewicz, Adolf Narkiewicz, Marian Ciemoński.

NADESLANE.

„Bachus” w maju. Dowiadujemy się, że program kabaretowy w restauracji „Bachus” zmieniony zostanie z dniem dzisiejszym. W nowym programie wystąpią pierwszorzędne siły artystyczne, a główną nieprzeciętną atrakcją będzie węgierski duet taneczny „Siostrzy Prziny”, których produkcje taneczne cieszą się sławą i wielkim powodzeniem.

Humorem, śpiewem, tańcem i t. p. roz-

Humorem, śpiewem, tańcem i t. p. roz-

Humorem, śpiewem, tańcem i t. p. roz-

Humorem, śpiewem, tańcem i t. p. roz-

Humorem, śpiewem, tańcem i t. p. roz-

Humorem, śpiewem, tańcem i t. p. roz-

Humorem, śpiewem, tańcem i t. p. roz-

weselać będzie nadal gości popularny „Bachus”, którego zarząd nie żałuje nakładu i starań aby zaspokoić najwybredniejsze wymagania smakoszy i uprzyjemnić im pobyt w tym sympatycznym lokalu.

Zielony karawał w „Oazie”. Dziś, w dniu otwarcia sezonu letniego, dyrekcja jednego z nas kabaretu, postawionego na stopie odpowiedniej, jakim jest „Oaza” przy ul. Baksta, występuje ze specjalnie brzmującym programem artystycznym, który niezawodnie zdoła sobie zasłużyć na uznanie.

Z wykonawców na plan pierwszy wysuwa się p. Miecz. Ordon, ulubiony piosenkarz-humorysta oraz nieporównana kupiecka p. Hanka Żukiewiczówna, rozporządzająca bogatym i najmodniejszym repertuarem. Dalej czarować gości będzie znana odwiecznymi romansów cygańskich i lekkich piosenek p. Garina, zaś p. Dobrowolska zbierać będzie, jak wszędzie, suto oklaski za pełne brzości tańce charakterystyczne. Obfity i urozmaicony program dopełni ujmująca swym melodyjnym głosem śpiewaczka operetkowa p. Kwiatkowska.

Goście „Oazy” prócz więc wykulturowanego i odpocznym na świeżym powietrzu zająć prawdziwie artystycznej.

TEATRY I MUZYKA.

Reduta na Pohulane. Dzisiejsze przedstawienie popularne „Eros i Psyche”. Dziś o godz. 19-ej, po cenach najniższych, przedstawienie organizowane przez Zw. Zawodowe i T-wo Uniwersytetu Robotniczego „Eros i Psyche”.

„Ptak”. Jutro o godz. 20.30, poraz ostatni — „Ptak”.

Wasy i perka. W czwartek, dnia 3-go b. m., na rzecz Daru Narodowego P. M. Szk. Zespół Reduty przedstawi poraz pierwszy komedję obyczajową J. Korzeniowskiego p. t. „Wasy i Perka”. W przedstawieniu biorą udział: St. Chmielewski, Perzanowska, R. Dziewulska, H. Hohenlingerówna, St. Kornacka, E. Sciborowa, St. Brem, J. Cornobis, J. Karbowski, St. Larewicz, K. Pągowski, M. Piłł, J. Wasilewski, L. Wołkko. Pozostałe bilety na bawka można w dniu przedstawienia w biurze „Orbis” i od godz. 17-ej w kasie teatru.

Teatr Polski (sala „Lutnia”). Ostatnie występy Jadwigi Smosarskiej. Dziś uroczysta wystąpi po raz ostatni w komedji Verneuil „Orzeł czy Reszka”; jutro zaś — w dramacie Schillera „Intryga i Miłość” w roli Ludwiki.

Najbliższa premiera. Ostatnia nowość teatrów paryskich „Nowi Panowie” (Les Nouveaux Messieurs) — komedia R. Flerisa i Fr. Croisseta, grana będzie po raz pierwszy w piątek.

3-ci maj w Teatrze Polskim. Kierownictwo Teatru Polskiego po porozumieniu z zespołem artystów, w dn. 3-go maja o godz. 5-ej pp. daje bezpłatne przedstawienie dla szkół powszechnych m. Wilna, na którym ukaże się patriotyczna sztuka B. Goryczki „Konstytucja”.

Bitwa pod Racławicami. W Wilnie zagrzani armaty kosciwskie i tawa kosynierów ruszy do ataku w dniu 3-go maja r. b. w którym to dniu czeka nas nie mało nieładna sensacja, bo po olbrzymich sukcesach w ubiegłym sezonie teatralnym w Katowicach, Tarnobrzegu, Górze, Wilnie, Łodzi, Warszawie, Toruniu, Bydgoszczy i Poznaniu zjedzie do nas największa polska impreza widowiskowa, której artystyczny zespół odwzorowy przesława „Bitwa pod Racławicami” z udziałem wielkich m. p. choty, kawalerji, artylerji oraz kosynierów, banderji krakusów, chorów i orkiestr w malowniczych strojach epoki kosciwskiej.

W Wilnie „Bitwa” zostanie odegrana tylko jeden raz na boisku sportowym na Piłkownicy w dniu 3-go maja r. b. o godz. 3-ej 30 min. przy udziale artystów scen warszawskich, a pod protektorem J. W. P. Wiceministra spraw wojskowych Generała Konarskiego, na dochód dla sierot i biednych dzieci po żołnierzach do dyspozycji J.W.P. Marszałkowie Piłsudskiego. Bliższe szczegóły w afiszach.

RADJO WILNO.

Wtorek dn. 1 kwietnia 1928 r.

15.00—15.15: Chwilka litewska.

15.15—15.30: Komunikat L. O. P. P.

15.30—16.00: Transmisja z Warszawy: „Wielka Emigracja” odczyt z dzieła „Historja” z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich wygłosi prof. Henryk Mosicki.

16.00—16.25: Transmisja z Warszawy: „Polska współczesna” odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich wygłosi Aleksander Janowski.

16.30—16.55: Zabytki ewangelickie świadectwem kultury polskiej na ziemiach polskich” odczyt z dzieła „Ziemia Wileńska” wygłosi dyr. Państwowego Archiwum w Wilnie Wacław Gierbert-Studnicki.

16.55—17.20: „O twórczości” odczyt z dzieła „Wychowanie Narodowe” wygłosi Ks. kapelan Piotr Siedziwiski.

17.20—17.45: „Opieka społeczna nad matką i dzieckiem” odczyt z dzieła „Hygiena” wygłosi dr. Stefan Bagnicki.

17.45—18.45: Transmisja z Warszawy: Koncert muzyczny francuskiej. Wykonawcy: Zofia Ossendowska (skrzypce) i Jadwiga Zaluska (fortepian).

18.50—19.15: Gazetka radiowa, sygnał czasu i rozmaitości.

19.20—19.35: Transmisja z Katowic. Opera G. Verdi’ego „Trubadur”.

22.05—22.30: Komunikat P. A. T.

22.30—23.30: Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Bachus” w Wilnie.

Pierwszy list z radia kowieńskiego. Dnia 28 kwietnia Radiostacja Wileńska otrzymała drogą przez Rygę list ze Stowarzyszenia Miłośników Radia w Kownie, wydającego czasopismo „2000 metrów”. List zawiera prośbę o przesłanie programów stacji wileńskiej. Jest to pierwszy z litewskich stron krok ku nawiązaniu normalnych stosunków w eterze, gdzie dotychczas między Kownem a Wilnem istnieje mur nieprzebytej.

Stacja nasza rozpoczęła wysyłkę programów do Kowna.

RESTAURACJA

„MYŚLIWSKA”

Z dniem 1 maja zmiana programu z udziałem niezrównanej baleriny teatrów rosyjskich p. Kolopurskiej, ulubionej wodewistki p. Lusi Pragerówny oraz znakomitego duetu akrobacyjno-tanecznego „Franzi i Ferry”.

Program wielce urozmaicony.

Bufet bogato zaopatrzony, Kuchnia doborowa.

Magistrat m. Wilna podaje niniejszym do ogólnej wiadomości, że w dniu 12 maja 1928 r. o godzinie 12-ej odbędzie się w lokalu Wydziału Wodociągów i Kanalizacji Magistratu pokój 64, przetarg nieograniczony na dostawę rur i kształtek kamionkowych dla kanalizacji.

Warunki przetargu można oglądać codziennie prócz niedziel i świąt w kancelarii Wydziału pokój 52 od g. 9 do 15.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— (1) Doniczka w głowie. W niedzielę w godzinach popołudniowych z okna na IV-em piętrze z mieszkania dr. Karola Kisiela (ul. Mickiewicza Nr. 22) wypadła doniczka z kwiatem, rozbijając się o głowę w tym czasie przechodzącej Marii Samodajówny, zamieszkałej przy ul. Zawalnej Nr. 28.

Na szczęście wypadek ten nie odniósł poważniejszych skutków, gdyż skończyło się jedynie na dość powierzchownym poranieniu głowy.

Poszkodowaną przewieziono do szpitala Żydowskiego.

Napad. W nocy na 30 ub. m. 3-ich nieznanych osobników dokonano napadu na Bolesława Krawczuna (Słomianka 5), któremu zrabowali 1500 zł.

— Otrucie. Dn. 29 ub. m. do szpitala św. Jakuba dostawiono D. Kolkaję (Mostowa 29), która w celu pozabawienia się życia otrulią się nieustaloną trucizną.

Przez pół godziny desperacka zmiała.

— (x) Zastrzelenie poszukiwanego groźnego dywersanta. W dniu wczorajszym władze bezpieczeństwa publicznego za ważyły w rejonie odcinka pogranicznego Stołpce 3-ich podejrzanych osobników, w czasie gdy nielegalnie przekroczyli granicę z Sowietów do Polski. Na okrzyk żołnierzy „stój!” osobnicy zaczęli uciekać z powrotem w stronę granicy sowieckiej.

W czasie pogoni zabity został jeden z uciekających. Dalsze śledztwo okazało, iż jest nim oddawna poszukiwany dywersant niejaki Rogozski, który dokonał ostatnio na terenie Polski szeregu napadów dywersyjnych.

Pozostali dwaj osobnicy zbiegli z powrotem do Sowietów.

Znana Wróżka Chiromantka z powodu wyjazdu, przyjmując już tylko kilka dni. Kto chce poznać przyszłość, powinien się pośpieszyć, ul. Młynowa 21, m. 6, naprzeciw Krzyża (Zaręczce), w bramie na prawo na schody.

UWAGA!

Rower „TRIUMPH” jest bardzo lekki i praktyczny w użyciu.

Rower „TRIUMPH” znany jest z czasów przedwojennych, jako jeden z najlepszych.

Rower „TRIUMPH” jest najbardziej zastosowany do jazdy na naszych drogach.

O „TRIUMPH” każdy może dać opinie najlepszą, kto go posiada.

Kto chce w sezonie obecnym nabyć rower, niech pamięta, że kupując „TRIUMPH” będzie z niego bezwarunkowo zadowolony.

Rower „TRIUMPH” można nabyć w znanej firmie „UNIA ERSAL” przy ul. Wielkiej 21 na najbardziej dogodnych warunkach.

Dla pp. Urzędników, Instytucji, Stowarzyszeń, Grup i t. p. nasza firma w celu uprzywilejowania przy nabyciu rowerów „TRIUMPH” udziela specjalnych warunków.

Okręgowy Urząd Ziemski

w Piotrkowie przyjmie do służby rutynowanego prawnika, narazie w charakterze pracownika kontraktowego, z uposażeniem VII-ej grupy uposażenia szczebla a.

Znajomość rosyjskiego języka konieczna.

Oferaty składać należy do dnia 1 czerwca 1928 r.

Kierownik Wydziału L-5961 (—) Szafnicki.

Zarząd Spółki Akcyjnej

Wileński Dom Towarowo-Przemysłowy „Bracia Jabłkowscy”

podaje do wiadomości, że na Walnem Zgromadzeniu, odbytem w dniu 31 marca r. b. powzięta została zgodnie z par. 57 p. 1 Statutu uchwała o uzupełnieniu kapitału zakładowego drogą dopłaty dodatkowej do 6 złotych 88 groszy do każdej akcji.

Jednocześnie Zarząd wyzwa wszystkich p. P. Akcjonariuszów do dopełnienia tej dodatkowej dopłaty w terminie do dnia 31 września r. b. pod skutkami w par. 57 Statutu przewidzianymi.

Wpłaty z powyższego tytułu uskutecznić można: w Zarządzie Spółki w Wilnie, przy ul. Mickiewicza Nr 18 i w Kasie firmy „Dom Towarowy Bracia Jabłkowscy Sp. Akc.” w Warszawie, ul. Bracka 25.

B I L A N S

Wileńskiego Domu Towarowo-Przemysłowego „Bracia Jabłkowscy” SP. AKC. W WILNIE

na dzień 31 grudnia 1927 r.

Stan czynny: Gotowizna w kasie Zł. 4.419,60. Papiery wartościowe 9.200. Wsk. 4.245,06. Instytucje kredytowe 10.892,44. Towary 459,390,94. Nieruchomości 625,295,89. Rachomości 87,865,95. Różni dłużnicy 104.423,71. Sumy przedchoźne 1.229,12. Strata za rok 1925-26. Zł. 504.115,73 mniej przenies. z kapitału zapasowego 111.490,88 czyli 392.624,85. Strata za rok 1927 Zł. 20.126,55. Kaucje w akceptach 74.000. Razem stan czynny Zł. 1.793.714,12.

Stan bierny: Kapitał akcyjny Zł. 600.000. Kapitał amortyzacyjny 25.882,17. Fundusz Stepydjalny 412,35. Fundusz Pomocy dla niezdolnych do pracy 816,87. Drugi hipoteczny 255.762,50. Instytucje kredytowe 28.261,93. Akcepty 127.314,19. Różni wierzyciele 677.772,05. Niepoddzielona dywidenda 1.216,00. Sumy przedchoźne 2.276. Akcepty kaucyjne 74.000. Razem stan bierny Zł. 1.793.714,12.

Rachunek Zysków i Strat: Wydatkowano Zł. 297.586,52. Spisano stratę na owarze Zł. 110.274,44. Spisano wartościowych należności Zł. 2.128,50. Razem Zł. 409.989,46. Zysk brutto Zł. 389.862,91. Strata Zł. 20.126,55. Razem Zł. 409.989,46.

44-ty dzień procesu „Hramady”

Po odczytaniu zeznań czterech nieobecnych świadków, z których jedno obciąża osk. Szačko i Jakimowicz, jako osoby mające dokonać zabójstwa konfidenta policji św. Bojarskiego przewodniczący oznajmia, że zbadany zostanie świadek Jan Parchimowicz, sprowadzony specjalnie z więzienia w Wilejce. Jest to świadek powołany na prośbę obrony osk. Okńczyca. Wprowadzają na salę świadka. Chory, z wyraźnymi śladami osłabienia, ledwo może utrzymać się na nogach. Patrzając na tego nieszczyśliwa staje się jasnym, że nie może być mowy o badaniu go.

Przewodniczący zapytuje się czy świadek znajduje się w szpitalu więziennym, chory z trudem odpowiada.

Przewodniczący decyduje, że świadek nie może być badany. Oskarż. Okńczyca i obrońca jego mec. Honigwill żerkają się świadka.

Dziwili się należy, że w okresie kiedy troska o podniesienie warunków penitencjarnych w więzieniach zajmuje władcom niemal czasu, zarząd więzienia zamiast powiadomić Sąd o stanie zdrowia wzywanego więźnia naraża go na poważne konsekwencje wysyłając bezapelacyjnie do Sądu. Sąd decyduje zwojać dać wyrazną ocenę temu.

W dalszym ciągu obrad mec. Honigwill prosi sąd o odczytanie notatki urzędowej poczynionej przez sądownego śledczego na zeznaniu św.

Wyszyńskiego. Chodzi tu o stwierdzenie, że zeznanie składane przez Wyszyńskiego nie zostało zakończono, gdyż w przerwie ukrył się on i do dzisiejszego dnia nie został ujęty, pomimo rozesłania za nim listów gończych.

Mec. Honigwill. Wysoki Sądzie, pozwalam sobie prosić o ustalenie informacji o św. Wyszyńskim, gdyż niewątpliwie dla sądu ma znaczenie nie tylko to co mówi ale i kto mówi.

Sąd przychylił się do wniosku p. obrońcy, poczem następuje badanie listów zatrzymanych na pocztce, a adresowanych do Centralnego Sekretariatu „Hramady” i do redakcji „Naszej Sprawy”.

Po przerwie obładowej na ławie oskarżonych brak Ostrowskiego, który z powodu nagłego zasłabnięcia odwołany został do więzienia.

Sąd przystępuje do badania biegłego kaligrafa p. Brzeskiego. W związku z zeznaniem biegłego następują wyjaśnienia osk. Taraszkiewicza, który nie przyznaje się do kilku rekopisów. Następnie składają wyjaśnienia oskarżonych, których dotyczyła ekspertyza biegłego.

Przewód sądowy zaciąga się do późnej godziny, wobec czego dalsza część sprawozdania ukaże się w numerze następnym.

W. 7.

Z SĄDÓW

Kara śmierci za mord bestjański.

Bestjański mord dokonany na osobie b. prezesa Sądu Okręgowego w Kownie Sp. Jana Mastowskiego, jego żony Jadwigi, córki Nadziei, oraz parobka Cezarego Markucia wywołał swego czasu ogromne wrażenie, a opisy tej ponurej zbrodni powtarzają się do dziś.

Rodzina zamordowanych mieszkała w skromnej willi, zwanej Leśniczówka-Aleksandrowska, położonej (na terenie gminy Landwarowskiej).

Zbrodniarz pomordował wszystkie ofiary siekierą, przyczem wszyscy zamordowani byli w sposób okrutny.

Dochodzenia policyjne ustaliły, że sprawcą morderstwa był Stanisław Azulewicz wyrobnik z sąsiedniej wsi.

Stawiany przed Sądem w dniu 25 XI. 26 r. przyznał się do winy podając jednocześnie rewelację, a jak się potem okazało kłamliwie zeznanie, że współwinnym mordu był szwagier jego St. Michałowski. W rezultacie Sąd wyniósł wyrok skazujący Azulewicza na karę śmierci.

Zatwardziały zbrodniarz nie wykazał skruchy, a wyprawdawszy z sali obrad powiedział do konwojujących go policjantów: „wszystko jedno, będzie kulka. Niemci teraz martwić się, mam ze dwa lata czasu zanim będzie apelacja i kasać!”.

Obrona Azulewicza mec. Wisnietti apelował, Sąd Apelacyjny wyrok zatwierdził.

Ukarani „pajęczarze”

W dniu wczorajszym Sąd Pokoju w Wilnie rozpoznawał sprawę: J. Kozłowski, St. Stankiewicz i S. Pużyński oskarżonych o uprowadzenie t. zw. pajęczarstwa, tj. korzystania z aparatów radiowych bez uprzedzenia na to zezwolenia. Wszyscy trzej skazani zostali na karę po 30 zł. z zamianą w razie niewypłacalności w tygodniowym areszcie oraz na zwrot kosztów sądowych.

Wyrok ten będzie najlepszą przestrożą dla zatwardziałych, jednak nie należy przypuszczać aby na tych trzech osobach kazała się lista nieuczciwych amatorów radia.

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy SALA MIEJSKA ul. Ostrobramska 5.

Kino-Teatr „HELIOS” Wileńska 38.

Kino-Teatr „POLONJA” ul. A. Mickiewicza 22.

Kino-Teatr „WANDA” Wielka 30.

Kino Kolejowe „OGNISKO” (obok dworca kolejowego).

Kino Kolejowe „OGNISKO” (obok dworca kolejowego).

Kino Kolejowe „OGNISKO” (obok dworca kolejowego).

Kino Kolejowe „OGNISKO” (obok dworca kolejowego).

Kino Kolejowe „OGNISKO” (obok dworca kolejowego).

Kino Kolejowe „OGNISKO” (obok dworca kolejowego).

Kino Kolejowe „OGNISKO” (obok dworca kolejowego).

Kino Kolejowe „OGNISKO” (obok dworca kolejowego).

Kino Kolejowe „OGNISKO” (obok dworca kolejowego).

Kino Kolejowe „OGNISKO” (obok dworca kolejowego).

Kino Kolejowe „OGNISKO” (obok dworca kolejowego).

Kino Kolejowe „